Nr. 318b. Dnia 17 listopada. Wtorek. Dnia 5 (17) listopada 1885 r.

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięczniers. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Przegląd polityczny.

Pod pierwszem wrażeniem wiadomości o wkroczeniu wojsk serbskich do Bułgarji konferencja stambulska zawiesiła swe prace. Udało jej się podobno, według zapewnień *Politische Correspondenz*, uchwalić w zasadzie potrzebę wysłania noty zbiorowej do ks. Aleksandra, wzywającej go do opuszczenia ze swem wojskiem Rumelji, ale nie udało się zadanie ważniejsze i zaszczytniejsze: powstrzymanie rozlewu krwi na półwyspie bałkańskim. Wysyłanie noty zbiorowej do ks. Aleksandra, na którą i przedstawiciel Anglji, sir Wiliam White, nie widział potrzeby nie zgodzić się, byłoby anachronizmem w obecnej chwili, gdy ks. Aleksandra szukaćby należało gdzieś chyba na polu bitwy! Dyplomaci przeto na razie nie mogli uczynić nic praktyczniejszego, jak słynną kwestję rumelijskiego *status quo ante* zawiesić na kołku i oddać się kontemplacji pierwszych drgnień wojennych na półwyspie.

Ta kontemplacja nie może być niemą i głuchą: jesteśmy pewni, że za dni kilka, gdy serbowie staną pod murami Sofji albo wkroczą do niej, mocarstwa wystąpią z pośrednictwem pokojowem i pośrednictwo to powiedzie im się skuteczniej i rychlej, aniżeli w sprawie przewrotu rumelijskiego. Król Milan jako *beatus possidens* pięciu okręgów północno-zachodnich Bułgarji, które stanowią granicę etnograficzną Serbji, nie da się długo namawiać do włożenia zwycięskiego oręża w pochwę. Wszakże nie chodzi mu o zagarnięcie całej Bułgarji pod swój płaszcz królewski świeżego kroju. Wątpimy, aby mocarstwa zauważyły, iż wypada i tutaj przywrócić *status quo ante*, czyli wyrzucić króla Milana z zajętych przezeń krwawym trudem okręgów bułgarskich. Toby bowiem nareszcie musiało doprowadzić do zawikłań europejskich szerokiej natury.

Przypuszczając wszelako, iż mocarstwa zaniechają zbrojnej interwencji, celem uratowania pokoju powszechnego — zapytać się godzi, co naprawdę pozostanie dziś jeszcze nietkniętego ze spuścizny berlińskiego traktatu, skoro ustrój polityczny Serbji, Bułgarji i Rumelji okaże się drogą „faktów spełnionych" rdzennie przekształconym?

Słusznie przeto rozumuje jedna z gazet petersburskich, że w takim razie mocarstwa mają prawo uważać traktat berliński za pozbawiony obowiązującej dla nich mocy i przystąpić w drodze kongresu lub akcji do wytworzenia nowego układu rzeczy na półwyspie. Porządek na Wschodzie, zaprowadzony w r. 1878-ym przez kongres ówczesny, zaczął być fikcją. Ta fikcja spotęguje się jeszcze, gdy Grecja wyda wojnę Turcji pod hasłem sprostowania swoich granic północnych, czyli zaboru starohelleńskiego Epiru. W takich warunkach trudno już dzisiaj mówić o „umiejscowieniu ruchu w Bałkanach"; podobno pora takiego „umiejscowienia" już niepowrotnie minęła i zamiast rozprawiać o utrzymaniu w mocy ś. p. traktatu berlińskiego, może byłoby praktyczniej zakrzątnąć się około nowego kongresu i nowego traktatu, jeżeli przyjście jego do skutku w drodze pokojowej okaże się w ogóle możliwem.

Wojna serbsko-bułgarska rozwija się szybkim krokiem, jak to wnioskować można było po uderzającej nierówności sił wojennych, jakie obie strony w akcję mogły wprowadzić. Siły bułgarskie liczą zaledwie 36 bataljonów, z których tylko 24 bułgarskiego wojska regularnego może iść w poważną rachubę. Milicja rumelijska, to dopiero zawiązek przyszłej armji, a dzisiaj czerń niesforna, niewprawna do rzemiosła wojennego i tchórzliwa z usposobienia. Takie siły, gdyby nawet krew bohaterów w nie wstąpiła, nie zdołałyby oprzeć się wybornie na sposób austrjacki zorganizowanej armji serbskiej, liczącej wraz z rezerwami 180 bataljonów, zaopatrzonej we wszelkie potrzeby wojenne i dowodzonej przez wyższych oficerów, którzy chrzest bojowy odebrali w kampanjach roku 1875-go, 1876-go i 1877-go.

Nie dziw przeto, iż serbowie po trzech dniach wyprawy tak bliskimi są kresu pożądanego swej akcji. Pozycja dragomańska musiała być wczoraj już opuszczona przez bułgarów, ponieważ serbowie, zatrudniwszy w niedzielę obrońców jej na froncie walką artyleryjską, obeszli pozycję z lewej strony w okolicy Trna i są już dzisiaj w pobliżu Breśnika, zkąd do Sofji przeskoczyć prawie można. Główne siły bułgarskie wobec tej katastrofy taktycznej, jaka ich spotkała, cofnęły się na drugą i ostatnią pozycję obronną pod Sliwnicą, gdzie dowodzi kapitan Binderow (niemiec Binder). Właściwie i tę drugą pozycję uważać można za straconą już dla bułgarów, skoro serbowie stoją w Breśniku.

Być może, iż podczas gdy jeden korpus serbski będzie usiłował rozbić szczupłą falangę obrońców Śliwnicy, drugi, nie czekając na wynik boju w tem miejscu, podąży do Sofji. Kapitan Binderów nie mógłby z resztkami wojsk swoich pośpieszyć na ratunek stolicy bułgarskiej, gdyż znalazłby się w takim razie wtłoczonym pomiędzy dwa serbskie korpusy. Musiałby on cofnąć się ku wschodowi, a tymczasem Sofja ogołocona z obrońców, padłaby ofiarą serbskiego najazdu.

Powtarzamy—wypadki wojenne rozwiną się szybko; czy równie szybkim krokiem zdoła podążyć akcja pośrednicząca lub hamująca mocarstw?

Br. Z.

Zjazd pełnomocników spółek spożywczych.

I.

Rozpowszechnienie w kraju naszym stowarzyszeń zarobkowych do niedawna słabe bardzo czyniło postępy. Podczas gdy na zachodzie, w Niemczech szczególnie, związek spółek wszelkiego rodzaju gęstą siecią pokrył całe prowincje, gdy tam drobne przedsięwzięcia wzajemnej pomocy obracają już miljonowemi kapitałami, w Królestwie przeciwnie, żaden rodzaj spółek nie znalazł szerszego zastosowania.

Tłumaczy się to aż nadto wymownie, z jednej strony brakiem ustawy normalnej dla podobnych towarzystw, który niezmiernie utrudniał ich powstanie, z drugiej słabym rozwojem intelektualnym warstw pracujących, od których inicjatywy i głębokiego odczucia korzyści, z asocjacji płynącej, zależy pomyślność stowarzyszeń. To też z chwilą pozyskania statutu zasadniczego i z chwilą rozwinięcia się w kraju większych ognisk przemysłowych spodziewać się należy, że i historja naszych spółek gospodarczych wejdzie na nowe, szersze tory.

Nadzieję tę uzasadniają wypadki dwóch lat ostatnich...

Przed 10 — 15 laty sprawa stowarzyszeń spoczywała wyłącznie w ręku inteligencji, usiłującej zaszczepić na gruncie tutejszych stosunków dwa rodzaje spółek zarobkowych — spożywczych i kredytowych. Pierwsze te jednak projekta, obracające się w szczupłem kole ludzi, którzy je popierali nietyle z poczucia potrzeby podobnych związków ekonomicznych, ile z naśladownictwa zagranicy, nie wydały poważniejszych rezultatów. Spółki spożywcze, utworzone przed 15-tu laty, ani nie zainteresowały ogółu mieszkańców, ani nie wykazały tych przymiotów, któreby mogły obudzić ku nim istotną sympatję w klasach zarobkujących. Znaczenie więc ich jest czysto historyczne — pierwszego przykładu, za którym, przy sprzyjających okolicznościach, miały dopiero pójść oczekiwane następstwa.

W samej rzeczy, początkowe spółki spożywcze: „Merkury" w Warszawie z r. 1869-go, „Zgoda" w Płocku z r. 1870-go i „Oszczędność" w Radomiu z r. 1870-go przez lat 12-cie stały odosobnione, licząc ogółem zaledwie 1874 uczestników z kapitałem własnym 20,448 rs. Z tych trzech zaś „Merkury" zawdzięcza swoje dotychczasowe istnienie jedynie temu, że funkcjonuje w tak wielkiem mieście, jak Warszawa, chociaż po 15-tu latach nie był w stanie przyciągnąć do udziału w swych interesach więcej nad 1855 osób, „Oszczędność" wegetuje dzięki zabiegliwości założycieli i administracji, a „Zgoda", po kilku latach niepowodzeń, całkiem straciła klijentelę i dziś podobno zamierza interesa swoje zlikwidować.

Tak więc od r. 1869—1882-go mieliśmy wszystkiego trzy spółki spożywcze, nie dające żadnej rękojmi na przyszłość.

W r. 1882-im nastąpił zwrot stanowczy w historji towarzystw, z powodu powstania w Warszawie spółki spożywczej urzędników kolei nadwiślańskiej, której statut uznany został przez władzę za *ustawę normalną* dla spółek spożywczych Królestwa Polskiego. Od tej pory, mając gotowy wzór organizacji, stowarzyszenia u nas zaczęły powstawać coraz częściej, przeważnie w miejscowościach fabrycznych lub skupiających większą masę robotników i oficjalistów.

I tak, z ustawy normalnej, zatwierdzonej w dniu 17-ym sierpnia r. 1882 skorzystał najpierw Suchedniów, gdzie z inicjatywy inż. Choroszewskiego otwarto spółkę robotników górniczych w 1884 r., dalej Łódź zawiązująca w tymże r. 1884 stowarzyszenie urzędników, potem Żyrardów w r. 1885, następnie Zawiercie w r. b. i wreszcie również w r. b. Dąbrowa górnicza. Oprócz tych, w r. 1884 utworzoną została w Miechowie spółka spożywcza—nie na zasadach statutu z r. 1882, lecz na podstawie prawa cywilnego. Te 7 nowych spółek, założonych w ciągu 4 lat, odrazu zyskały sobie tylu uczestników, ilu po 15 latach z trudnością dobiły się trzy najstarsze stowarzyszenia!

Ogółem nowe spółki posiadają około 1600 członków, mianowicie urzędników kolei nadwiślańskiej 200, „Miechów" 30, suchedniowska 41, łódzka 160, żyrardowska 160, „Zawiercie" 900 i dąbrowska około 100. Fundusze ich sięgają 15,000 rs.; między innemi łódzka posiada 4700 rs., kolejowa 4540 rs., żyrardowska 1600 rs., suchedniowska 1800 rs., miechowska 1000 rs. itd.

Przewaga nowych spółek nad dawnemi polega na tem, iż pierwsze są wyrazem rzeczywistej potrzeby klas pracujących, śród których powstały, mają więc materjalny bodziec swojego rozwoju, podczas gdy drugie są dziełem klas zamożniejszych, o drobne oszczędności mniej dbałych, a skutkiem tego nieprzywiązujących wielkiej wagi do skromnych przedsięwzięć pomocy wzajemnej.

Lecz, jakkolwiek młode stowarzyszenia poruszyły żywotne interesa miejscowej ludności, jakkolwiek liczebnie szybko poczynają się rozrastać, dalsze, pomyślne ich losy bynajmniej nie są zapewnione. Główne zaś niebezpieczeństwo, zagrażające ich przyszłości, spoczywa w dwóch okolicznościach—we współzawodnictwie prywatnych zakładów handlowych i w niskim zawsze poziomie wykształcenia ludności. Druga przeszkoda, mimo całej swojej doniosłości, w skutkach jednak byłaby mniej groźną, gdyby powodzenie spółek materjalne, przemawiając do mniej oświeconych uczestników ponętnemi argumentami wysokiego zysku, zachęcało ich do udziału w przedsiębiorstwach spółkowych, innemi słowy, gdyby spółki posiadały przewagę handlową w współzawodnictwie z zakładami prywatnemi.

Dziś przewagi tej brak naszym stowarzyszeniom. Działając w rozsypce, każda na własną rękę, spółki nie mogą walczyć ze sklepami przekupniów, ani doborem artykułów sprzedaży, ani, tem mniej, niższością cen. Co więcej, zaraz na progu swojej działalności zmuszone są wytrzymywać silne ataki konkurencji, zazwyczaj nieprzebierającej w środkach szkodzenia przeciwnikowi i obałamucającej niewyrobiony sąd większości stowarzyszonych.

W takim stanie rzeczy, w interesie dalszego rozwoju spółek, należy corychlej obmyśleć środki, zapewniające pożytecznym, lecz słabym przedsięwzięciom spokojny byt w przyszłości. Jakie zaś mogą być te środki, przekonamy się przyszłym razem.

Fr. Olszewski
w imieniu spółki żyrardowskiej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Wandzie T.*—Możemy umieścić, ale dopiero w roku przyszłym, gdyż odcinek jest przepełniony. W każdym razie warunkiem koniecznym jest odsłonięcie anonimu. Tajemnicę, o ile żądaną będzie, zachowamy niezawodnie.

— *Pani E. K.*—Wiadomość wyjęliśmy z pism petersburskich. Szkoła ma być rządową, przyjmowane będą kandydatki z patentami z ukończenia średnich zakładów naukowych, program zwykły w takich szkołach: buchalterja, korespondencja handlowa, towaroznawstwo i t. p.; zresztą pisma petersburskie szczegółowych informacyj nie przytaczały.

— *Debiutantce.*—Pierwsza próbka pióra wcale poprawna, ale od takiej pierwszej próby do drukowanego występu jeszcze tak daleko, jak od odegrania bez omyłki której z sonat Mozarta do samodzielnego popisu na koncertowej estradzie.

— *Panu M. L.*—Zapatrywanie sz. pana podzielamy zupełnie. Z ducha obowiązujących przepisów wynika, iż kary pieniężne administracyjne wymierzane być mogą tylko w takich wypadkach, w których wina uchybienia przepisom jest notoryczna i wcale zaprzeczyć się nie da, np. przy niezameldowaniu, niezmienieniu nazwiska żony i t. p. Wszędzie, gdzie może zachodzić wątpliwość co do rzeczywistej winy, powinien ją rozstrzygać sędzia, a więc i oskarżani o tamowanie komunikacji zmieniacze monety w okolicach banku nie powinniby być karani administracyjnie, lecz pociągani do odpowiedzialności sądowej, dla dania możności obrony.

— *Panu F. O. z Marszałkowskiej.* — Rzeczywiście, kart z napisami, ostrzegającemi o świeżo pomalowanych przedmiotach nikt nie czytuje, gdyż niełatwo wpadają w oczy. Praktyczni niemcy ostrzegają w takich wypadkach przechodniów różnemi oznakami, łatwiej zwracającemi uwagę. Obwiązują naprzykład świeżo pomalowany przedmiot sznurkiem, na którym są pozawieszane kolorowe papierki. Możnaby i u nas używać podobnych środków. Co do wyrazów *nader* i *bardzo* rozróżnienie zdaje nam się zbyt subtelne i trudne do ujęcia w prawidło.

— *Panu S. S.*—Wierszyk wcale dobry, ale rad tego rodzaju już było wiele, więc pomysł niezupełnie świeży.

— *Interpelantowi.*—Projekt ustawy stowarzyszenia kelnerów przeszło przed półrokiem został odesłany do zatwierdzenia właściwym władzom. Jakie są dalsze jego losy nie wiemy i od osób kompetentnych oczekujemy wyjaśnienia.

— *Prenumeratorom Z. P. J. G. N. D.*—Przyrządzanie wody Żawela jest łatwem. Podamy je wkrótce. Sposób czyszczenia marmurów podaliśmy kilka miesięcy temu; odnosi się i do gliceryny. Co do trzeciego pytania zechce sz. pan przejrzeć numer *Kurjera* 301*a*.

— *Panu A. F.*—Obiecaliśmy i z obietnicy jużeśmy się kiedyś wywiązali. Wreszcie na żądanie pańskie do tej kwestji jeszcze powrócimy.

— *Prenumeratorowi z Marszałkowskiej.*—Chyba sz. pan wziął zamało zabarwiającej soli stroncjanny. W żądanym celu wziąć najpierw 80 części solanu potażu z 20-ma częściami siarki; następnie drugą mięszaninę, składającą się z 75-iu części saletry i 25-iu siarki. Połączyć razem w doniczce i dodać, mięszając wszystko razem: saletrzanu stroncjanny (suchego) 38 części, siarki 12.

— *Panu Alojzemu Sł.*—Do kogo należy się udać, objaśni pana najlepiej biuro powinności wojskowej w ratuszu.

— *Panu S. B.*—Zamiast wymieniać przyczynę, dla której nie możemy umieścić nadesłanego wiersza, przytoczymy tylko zakończenie:

Niecności niech cię nie uwloką,
Niech głupota cię nie skrzywi.

Niech sz. pan przeczyta to sobie głośno i sam osądzi, czy to brzmi tak poetycznie.

— *Stałej prenumeratorce ze Skierniewic.* — Używa się woda gorąca, gdyż takowa posiada większą własność roztwarzania zarówno mydła jak brudu. Bliższe wyjaśnienia w tej materji zdawały nam się zbytecznemi. Klasyfikacje sz. pani: „jest kilka gatunków amonjaku: amoniak w płynie i do pieczenia chleba” uzupełniamy wzmianką, że amonjak może istnieć we wszystkich trzech formach fizycznych, twardej (sól), płynnej i gazowej. Do celu, o który chodzi, używa się amonjak w płynie, gdyż sól sypie się, a nie leje, gazu zaś trudno jest nabrać na łyżeczkę.

— *Panu C. L. w Ciechanowie.*—Ma sz. pan zupełną słuszność. Słowo *zdradzać* w wyrażeniach: „rumieniec zdradzał wewnętrzną gorączkę”, „wykwintny ubiór zdradzał człowieka z gustem”, „znaki zewnętrzne zdradzały obecność rudy wewnątrz ziemi” i t. p. nie są użyte w duchu polskiego języka. Jest to dosłowny przekład niemieckiego *verrathen.* Dawni pisarze używali w tem znaczeniu słów: *wskazywać, dawać poznać, dawać się domyślać* i t. p. Podobnież słowo *omawiać* niewłaściwie używane jest w znaczeniu *rozbierać, traktować* jaką kwestję i t. p. Jest to znowu dosłowne spolszczenie niemieckiego *besprechen*, więc znów germanizm. *Omawiać* znaczy po polsku powiedzieć coś nie wprost, tylko używając określeń. Uwagi tego rodzaju jak nadesłane, zawsze chętnie przyjmujemy i przynajmniej w treści ogłaszamy.

— *Panu Leonowi Pas. w Radomiu.*—Należy się jeszcze rs. 1 kop. 90.

— *Panu T. W. w Żyrardowie.*— Należy podać nazwiska tak pseudo-lekarza jak i pacjenta, oraz własny adres dla wiadomości redakcji, inaczej zamieścić nie możemy.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= *St.-Pet. wied.* donoszą, iż w radzie państwa przedstawionym zostanie z początkiem przyszłego roku wypracowany przez ministerjum sprawiedliwości projekt reorganizacji urzędów śledczych.

= Na bieżącej sesji rady państwa poddanym zostanie roztrząsaniu projekt obłożenia przedsiębiorstw kolejowych podatkiem handlowym.

= Wedle obowiązujących dotychczas przepisów emerytalnych, urzędnik, który wysłużył rok jeden na ostatnio zajmowanej posadzie, miał prawo do pobierania pensji emerytalnej w stosunku do pensji przywiązanej do tej posady. Obecnie przy przedstawieniu do emerytury urzędnika tutejszego zarządu miejskiego, który już po 39 latach służby awansowanym był na posadę wyższą i na niej wysłużył termin obowiązujący, izba kontrolna, bez względu na orzeczenie komisji emerytalnej, która przyznała temuż urzędnikowi prawo do emerytury w stosunku do ostatniej płacy, wszczęła w tym przedmiocie kwestję, upatrując, iż urzędnik, który po latach 39 otrzymał wyższą pensję, nie ma prawa pobierać emerytury w stosunku płacy ostatniej, lecz tylko w takim, jaką pobierał przed 39-letnią wysługą. Kwestja powyższa została przedstawioną do ostatecznej decyzji właściwemu ministerjum, tymczasowo zaś interesowanemu przyznaną została emerytura z poprzednio pobieranej płacy niższej. Tym sposobem po przesłużeniu przeszło 41 lat, urzędnik ten stracił parę set rubli rocznej emerytury, o ile rozumie się kwestja ta zdecydowaną zostanie w myśl zapatrywania izby skarbowej.

= Z powodu niedojścia do skutku dobrowolnych układów o nabycie gruntów w Kaskadzie na budowę kolektora bielańskiego, magistrat przystąpił do zajęcia tych gruntów w drodze przymusowego wywłaszczenia. Komisja do ich oszacowania została już wyznaczona.

= W sali licytacyjnej magistratu odbędzie się jutro, o godzinie 12-ej w południe, licytacja na dzierżawę jednoroczną posesji nr 2339d w Warszawie od 350 rs. rocznie.

= W biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej odbędą się jutro, o godzinie 10-ej zrana, licytacje na dostawę rozmaitych przedmiotów, potrzebnych w roku 1886-ym dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy.

= Zmarły tutejszy mieszkaniec Mordka Mucha, testamentem w roku 1884-ym sporządzonym zapisał tutejszej gminie izraelskiej sumę rs. 3,000, od której procenta mają być obracane na cele filantropijne. O zatwierdzenie zapisu przez właściwą władzę uczyniono odpowiednie kroki.

= Z powodu kilku wypadków pokąsania ludzi przez psy wściekłe, zarządzoną została obława i schwytano 85 psów bez właścicieli, a nadto 9 osób pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za wypuszczanie psów bez kagańców.

= Jutro, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów towarzystwa oryszewskiej fabryki cukru.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 6-ej po południu, odbędzie się w sali magistratu sesja cechowa zgromadzenia cieśli.

= Do składu komitetu budżetowego miejskiego na rok przyszły, mającego funkcjonować pod prezydencją gubernatora warszawskiego barona Medema, zaproszeni zostali obywatele miejscy pp. Bernard Handke, Wacław Szymanowski i Franciszek Łapiński.

= Andriolli opuścił w dniu dzisiejszym Warszawę, udając się w podróż artystyczną do Włoch na całą zimę.

= **Z teatru i muzyki.**

* Bilety na koncert na dochód niezamożnych studentów uniwersytetu, odłożony na dzień 29-ty b. m., złożone już zostały w księgarni Gebethnera i Wolffa, oraz w cukierni Toura.

Słyszeliśmy, iż znany fortepianista Grünfeld, który trzy lata temu cieszył się u nas niezwykłem powodzeniem, przyrzekł przybyć do Warszawy i przyjąć udział w tym koncercie.

* Na scenie teatru Małego odbyła się dziś próba czytana z libretta operetki pp. Noskowskiego i Messynga pt. „Warszawiacy za granicą”.

* Pięcioaktowy dramat Emila Augiera, tłumaczony wierszem przez Kazimierza Kaszewskiego p. t. „Djana”, przedstawiony zostanie w dniu jutrzejszym po raz pierwszy na scenie teatru Wielkiego.

Jedną z postaci, mianowicie króla Ludwika XIII-go, odtworzy Żółkowski.

Oprócz Żółkowskiego, w rolach głównych wystąpią panie: Marczellówna (Djana) i Ładnowska, tudzież pp. Ostrowski, Rapacki (Richelieu), Tatarkiewicz i Wolski.

Pomniejsze role odegrają pp. Galasiewicz, Holtzman, Sobiesław, Śliwiński i Waliszewski.

Do czwartego aktu sporządzoną została nowa dekoracja, wyobrażająca gabinet Ludwika XIII-go.

* Artystom teatru Rozmaitości rozdany został do nauki obrazek sceniczny w jednym akcie z prologiem zmarłej niedawno poetki Florentyny Niewiarowskiej, zatytułowany „Każda dla siebie”.

Główniejsze role powierzone zostały paniom: Cieślińskiej, Niewiarowskiej i Wisnowskiej, tudzież pp. Prażmowskiemu i Sobiesławowi.

Obrazek ten wprowadzony zostanie w krótkim czasie na repertuar.

* W dniu wczorajszym ogłoszone zostały ceny miejsc na dwa występy Adeliny Patti, które mają się odbyć w teatrze warszawskim.

Loże pierwszego i drugiego piętra kosztują po rs. 75, 70, 60 i 45, loża galerjowa rs. 40, krzesła po rs. 20, 18, 16 i 14, amfiteatr pierwszego piętra rs. 16 i 14, drugiego piętra rs. 7, galerja numerowana rs. 5, nienumerowa rs. 4, paradyz rs. 2.

Wobec niepraktykowanej wysokości cen, tak jaskrawo przedstawiającej się na tle trudnych i ciężkich u nas stosunków, redakcja, nie zapominając, że ma zobowiązania względem swoich czytelników, którzy słusznie mogliby domagać się wiadomości o przedstawieniach Patti, postanowiła spełnić ten obowiązek odpowiednio do położenia ekonomicznego, w jakiem społeczność nasza się znajduje i ofiaruje cenę biletu sprawozdawcy na cele dobroczynne, na które Patti niegdyś ze swoich wygórowanych żądań nic u nas ustąpić nie chciała.

* Dopuściliśmy się wczoraj fatalnej pomyłki.

Borutę, sławnego mieszkańca podziemiów łęczyckiego zamku, osadziliśmy przez prosty *lapsus calami* w Ojcowie!

Z tego wyrosła tak dziwaczna wiadomość, że dekorator teatrów warszawskich, p. Malinowski, jeździł do Ojcowa i tam z natury zdejmował szkice do dekoracyj dla mającego się wystawić na scenie naszej baletu p. t. „Boruta”.

Niniejszem pośpieszamy powrócić Borutę bagnom łęczyckim.

= **Ze sztuki.**

* P. Leopold Horowitz, na żądanie jednego z amatorów, wykonywa wielki olejny portret uroczej wiolinistki Tua.

Artystka przychyliła się do prośby artysty pozując do portretu.

= Dobry przykład.

Na wczorajszem przedstawieniu w teatrze Rozmaitości widzieliśmy panie siedzące w krzesłach bez kapeluszy.

Zadaliśmy sobie trud obliczenia tych praktycznych osób i w pierwszym antrakcie naliczyliśmy siedm pań.

Dobry przykład odrazu podziałał, gdyż w następnym międzyakcie wiele pań zdjęło kapelusze, trzymając je w rękach.

Było to niewygodne i koniecznie należy pomyśleć o urządzeniu w kontramarkarni jakiejś szafy czy też poprostu pułek na skład kapeluszy.

W każdym razie początek został zrobiony i mamy to przekonanie, iż z czasem dobry zwyczaj stanie się pewnego rodzaju prawem.

Wszak już rzymianie mówili, że *consuetudo est quaedam lex.*

= Ze sportu.

Natychmiast po ukończeniu tegorocznej kampanji moskiewskie towarzystwo wyścigów konnych rozesłało program gonitw na polu chodyńskiem w roku przyszłym.

Na trzydzieści trzy dni programowych rozpada się suma 180,000 rs., pochodzących od towarzystwa, od głównego zarządu stad rządowych i od osób prywatnych.

Great attraction stanowi mające się rozegrać w dniu 11-ym lipca r. p. „wszechrosyjskie derby”, odpowiadające angielskiemu „Derby of Epsom” i francuskiemu „Prix du Jockey Club”, a cennością 15,000 rs. nie ustępujące przecięciowej wartości wielkich nagród na zachodzie.

Współudział sportsmenów tutejszych w zapasach wiosennego sezonu, tj. do d. 5-go lipca jest wzbroniony i tylko te konie ze stad Królestwa, które przed 13-ym marca r. p. przejdą w rosyjskie ręce, mają wstęp otwarty.

Postanowienie to spowoduje pozostanie wszystkich rozporządzalnych sił naszych stadnin w czerwcu na

nowym mokotowskim torze, skutkiem czego należy się spodziewać liczniejszego niżli w roku bieżącym współzawodnictwa.

Program tutejszego sezonu wysłano już do zatwierdzenia przez właściwą władzę.

= Rzadki gość.

Znana turystka włoska, pani Amio, w przejeździe do Petersburga, w tych dniach zatrzyma się w Warszawie.

Podobno tutejsze sfery filantropijne zamierzają prosić ją o odczyt na cele publiczne.

= Listy zastawne.

Podług *Nieuwe Rotterdamsche Courant*, bank państwa wydał rozporządzenie do 15-tu swoich filij w Holandji, aby zapas biletów banku rosyjskiego, wymieniano na listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego.

Oddziały w Hertzogenbusch i Zwolle przystąpiły do wymiany, inne okazało się, pieniędzy takich wcale nie mają.

Może dlatego okoliczność ta na różnicę kursu nie wpłynęła.

= Nareszcie.

Nareszcie zaczęto w Warszawie wyrabiać główki do lalek dziecięcych, które dotychczas w olbrzymiej ilości sprowadzano z zagranicy.

Produkt miejscowy nie ustępuje zagranicznemu pod względem dobroci, a jest od niego więcej niż o połowę tańszy.

Należy się spodziewać, iż znajdzie on poparcie, które pozwoli mu się rozwinąć należycie.

= O grosz.

Ceny cukru w sprzedaży cząstkowej znowu spadły o grosz na funcie.

Obecnie funt cukru najlepszego rąbanego kosztuje 27 groszy, a takiegoż samego w całych głowach 25 groszy.

= Konina.

Projekt urządzenia końskich jatek w naszem mieście zaczyna serjo zajmować jednego z tutejszych przedsiębiorców.

Zamierza on oprócz jatki założyć specjalną restaurację, obliczając, że obiad złożony z dwóch dań mięsnych (nb. z koniny) i zupy będzie kosztował 20 kop.

Przedsiębiorca ten na początek otwiera z dniem 1-ym grudnia sprzedaż mięsa końskiego w jednym ze sklepów na Marszałkowskiej.

Wątpimy, aby przy niezbyt jeszcze najgorszych cenach mięsa wołowego, innowacja ta u nas znalazła powodzenie.

= Przybysze.

W zeszłym tygodniu przybyła do Warszawy garstka żydów, wydalonych z Libawy, z powodu, iż nie mogli wykazać, że zajmują się stale rzemiosłami.

Bezfachowcy są w stanie ubóstwa i bezwątpienia zaciążą na budżecie gminy tutejszej.

= Aptekarka.

Zakres pracy kobiecej rozszerza się coraz bardziej, chociaż na tem polu, jak na wielu innych, nie może się obejść bez walki o byt.

Oto jedna z warszawianek, panna B. (proszono nas o zatrzymanie nazwiska w tajemnicy do czasu), ukończywszy w Zurychu kursa farmaceutyczne i odbywszy trzyletnią praktykę w kilku aptekach szwajcarskich i belgijskich, zapragnęła w tym zakresie pracować w kraju, pomiędzy swoimi.

Brat panny B. poczynił tutaj stosowne kroki, aby siostra mogła złożyć wymagany egzamin i otrzymać stopień prowizora aptekarskiego.

Zabiegi jego okazały się jednak daremnemi.

Na egzamin w samej zasadzie nie zezwolono.

Niezrażony tem pan B. czyni starania w departamencie medycznym w Petersburgu, zkąd wczoraj właśnie odebrał wiadomość, że jest pewna nadzieja przychylnej rezolucji.

Nadmienić wypada, że młoda aptekarka a rodaczka nasza zarządza obecnie jedną z aptek szpitala centralnego w Brukselli, gdzie pobiera stosunkowo znaczne wynagrodzenie.

Wolałaby jednak powrócić do kraju.

= Biżuterja z... drzewa.

W dniu wczorajszym na chodniku ulicy Marszałkowskiej młody, dorodny parobczak sprzedawał kolczyki i brosze swojego wyrobu z orzechowego drzewa.

„Klejnoty” odznaczały się oryginalną prostotą, oraz niezmiernie niską ceną...

Kupowano je jako *curiosum*.

= Dla użytku handlujących.

Właścicielka pewnego magazynu mód dla większego szyku zamówiła w Paryżu ozdobne i kosztowne szyldy.

Szyldy nadeszły i... okazały się nieużytecznemi z powodu masy błędów ortograficznych.

Poszkodowana zaoponowała, zakład jednak nie zgodził się na przyjęcie swego dzieła i zwrot pieniędzy.

Dobra nauczka dla zwolenników cudzoziemczyzny.

= Woniejąca... reklama.

Właściciel pewnego sklepu galanteryjnego rozdaje swoim gościom oryginalne reklamy.

Są to ogłoszenia drukowane na papierze do kadzenia.

= Pierwsza ślizgawka.

W ogrodzie Saskim, w alei wiodącej do ulicy Marszałkowskiej, gromada malców, korzystając z przymrozku, urządziła kilkołokciowej długości ślizgawkę.

Mówiąc nawiasem, przymrozek nader niedyskretnie ujawnia istniejące w ogrodzie Saskim kałuże, które w „letnim salonie” istnieć chyba nie powinny.

= Sprawa sądowa.

We czwartek w jednym z sądów pokoju ma się odbyć sprawa sprawozdawcy artystycznego *Tygodnika powszechnego*, w skutek skargi wniesionej przez artystę-malarza p. Żmurkę.

Artysta urażony zarzutem, że obraz swój wymalował na fotografji, zapozwał krytyka o potwarz.

= Ciekawa sprawa.

Pan X., zmarły przed niedawnym czasem, posiadał polisę jednego z towarzystw ubezpieczeń na życie.

Po śmierci męża, wdowa wraz z pozostałą rodziną wystąpiła do towarzystwa o wypłacenie jej sumy, zabezpieczonej przez męża.

Towarzystwo jednakże żądaniu pani X. zadość nie uczyniło, wychodząc z tej zasady, iż mąż jej zmarł na chorobę sercową.

Pani X. sprawę powyższą wnosi na drogę sądową.

Będzie to bardzo ciekawa sprawa.

= Piękna kolekcja.

Zbieranie autografów znakomitych pod jakimkolwiekbądź względem osobistości weszło od pewnego czasu w modę, ale zbiory takie, podobnie jak galerje obrazów, powstają długiemi latami starań i poszukiwań, a często i znacznym kosztem.

Jeżeli więc zdarza się możność nabycia odrazu sporego a pięknego zbioru, jest to sposobność, z której chętnie korzystać powinni miłośnicy takich kolekcyj.

Obecnie właśnie dochodzi nas wiadomość o zamierzonej sprzedaży pięknego zbioru, w którym z krajowych znakomitości znajdują się listy Lelewela, Juljana Bartoszewicza, Kraszewskiego, Kremera, Szajnochy, Libelta, Ujejskiego oraz wielu jeszcze literatów i poetów oraz ludzi pracujących na innych polach, żyjących jeszcze i zmarłych.

W zbiorze autografów zagranicznych znajdują się tam między innemi listy Wiktora Hugo, Liszta i wielu innych.

= Za przykładem bogów.

Państwo ***, nie należący bynajmniej do klasy zbyt zamożnej, ulegając woli jedynaczki córki, zaręczonej z przemysłowcem, urządzili wystawę... wyprawy.

W salonie porozkładano kosztowności, garderobę, a nawet bieliznę przyszłej panny młodej, gwoli zaspokojenia ciekawości znajomych.

Wystawa ta, przypominająca opisy przygotowań przedślubnych księżniczki orleańskiej, ze względu na stanowisko i majątek rodziców narzeczonej, wydaje się śmieszną.

Nawet pycha powinna mieć swoje granice...

= Oryginalne małżeństwo.

Czy dacie wiarę, że w mieście naszem znajduje się para małżonków, zaślubionych z najszczerszej miłości i kochających się stale aż dotąd, którzy jednak od dwóch lat, to jest od dnia ślubu nie mieszkają pod jednym dachem.

Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe.

Pani ***, młoda wdówka, wychodząc za mąż, wymogła na swoim narzeczonym taką deklarację.

Żona ma swoje osobne mieszkanie, a mąż zajmuje lokal na innej dość, nawet oddalonej ulicy.

Codziennie bywa on u żony na obiedzie i... od czasu do czasu na wieczornej herbacie.

Chodzą razem do teatru, na spacery, kilkakrotnie nawet odbywali wspólną podróż, nigdy jednak jeszcze nie było mowy o wspólnem stałem zamieszkaniu.

Pan ***, jako stały stołownik, płaci za siebie i ponasi różne wydatki, żona jednak w zupełności, samodzielnie rozporządza swojemi funduszami.

Rodzina i bliżsi znajomi napróżno starali się temu dziwacznemu pożyciu raz koniec położyć.

Oboje małżonkowie zgadzają się jednak, że im tak jest bardzo dobrze.

Dzieci jeszcze nie mają, a te z pewnością wpłynęłyby na zmianę ich postanowienia.

= Zemsta terminatora.

W jednym z większych warsztatów szewckich przed paru tygodniami dostrzeżono w szafie sklepowej kilkadziesiąt par obuwia podziurawionych w taki sposób, iż wszelka reperacja okazała się niemożliwą.

Z wyprowadzonego doraźnie śledztwa majster przekonał się, że sprawcą tego był Witold M., 14-letni terminator.

Działał on z pobudek zemsty za to, iż został przez majstra ukarany cieleśnie.

Naturalnie, iż terminatora oddalono, a poszkodowany majster wystąpił z akcją cywilną przeciw opiekunowi i krewnemu chłopca p. S.

Opiekun podczas rozprawy sądowej, odbytej w dniu wczorajszym, utrzymywał, że on za postępki pupila, który go i tak wiele kosztuje, odpowiadać nie może.

Sędzia pokoju zdania tego nie podzielił i stosownie do oceny biegłych przysądził od S. powodowi 238 rs., włączając w to i koszta sprawy.

= Ujęci.

W dniu wczorajszym na Żelaznej pod nrem 34-ym. z jatki rzeźnika Kukawki dwaj przechodnie zdołali unieść kilkadziesiąt funtów mięsa.

Uciekających dogoniono i po odebraniu łupu obaj, jak się okazało, nieraz karani złodzieje, odprowadzeni zostali do cyrkułu.

= Kradzieże.

Z mieszkania Heleny Hofmanowej pod nrem 14-ym na Chmielnej, otworzonego dobranym kluczem skradziono garderobę, bieliznę oraz inne przedmioty. — Na cmentarzu powązkowskim Zofji Ertnerowej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę zawierającą 96 rs.

= Poparzenie.

W sklepie na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 34-ym spadła lampa, a od rozlanej nafty wynikł pożar.

Ogień domownicy ugasili, a jeden z nich poparzył sobie boleśnie obie ręce.

= Zaczadzenie.

Nocy wczorajszej na Złotej pod nrem 5-ym, skutkiem zawczesnego zasunięcia blachy w piecu, zagorzał Józef Koziełowski, nauczyciel muzyki.

Na razie zdołano go uratować, lecz bardzo chorego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Wypadek z ogniem.

Dziś, o godzinie 12-ej w południe, w gmachu izby skarbowej przy ulicy Rymarskiej, w kuchni, zapaliła się od pieca ściana.

Najbliższy oddział straży ogniowej szybko ogień stłumił, zapobiegając groźniejszym następstwom.

= Otrucie.

W dniu wczorajszym Jan Bielicki mularz, przez pomyłkę nalał w kieliszek kwasu siarczanego zamiast wódki i spory haust wychylił.

Kwas był silny, objawy więc otrucia natychmiast nastąpiły.

Pomimo śpiesznej pomocy lekarskiej, życiu Bielickiego grozi niebezpieczeństwo.

† Wspomnienie pośmiertne.

W Nowoaleksandrji zmarł temi dniami notarjusz tamecznego powiatu Antoni **Wołłowicz.**

Urodzony w r. 1828-ym, po ukończeniu szkół oddał się praktyce sądowej.

Pełnił pierwotnie obowiązki regenta okręgowego w Kraśniku.

W *Przeglądzie sądowym* z r. 1868-go umieścił statystykę z zakresu czynności dobrej woli; później *Gaz. sądowej* dostarczał materjału do kwestyj prawnych w tymże zakresie.

= Filantropka.

W Kaliszu zmarła Aleksandra Nieniewska, na polu dobrych uczynków dobrze tam znana.

Była ona prawdziwą opiekunką biednych i zostawiła liczne zapisy, których część przypadnie na tutejsze instytucje.

Jej kosztem w szkołach kaliskich kształciło się kilku młodych ludzi, których naukowe studja zabezpieczyła na przyszłość.

Ś. p. Nieniewska urodziła się w zaraniu bieżącego wieku i całą osobą swoją przypominała minione tradycje.

= Żołnierz napoleoński.

W Nowem Mieście nad Pilicą zmarł w tych dniach w ostatniej nędzy ś. p. Kacper Cełiński, rodem z Poznańskiego, żołnierz napoleoński.

Pogrzebano go kosztem składek publicznych.

= Kółko literackie.

W Turku, jak donosi *Kaliszanin*, grono pań tamtejszych utworzyło kółko literackie, mające za zadanie szerzenie zamiłowania do czytelnictwa, protegowanie literatury krajowej, a zarazem pożyteczne przepędzanie chwil wolnych od zajęć obowiązkowych.

Niektóre panie opracowują różne rozprawy na zadany temat, jak np. „O rozmaitych kierunkach poezji”, „O korzystnym sposobie czytania” i t. p.

Przykład inteligentnych mieszkanek Turka powinienby znaleźć jaknajszersze naśladownictwo.

= Nowa szkoła.
W Kaliszu, jak donosi miejscowy organ, ma powstać czteroklasowa szkoła miejska z nauką rzemiosł.
Funduszu na utrzymanie nowej szkoły ma dostarczyć w części kasa miejska a w części opłaty od uczniów.
Niemały zasiłek stanowić będą owe 10,000 rs., złożone przez gminy kaliskiej gubernji na gimnazjum realne w Kaliszu.

= Przedstawienie amatorskie.
Na dochód straży ogniowej w dniu 7-ym b. m. odbyło się w Piortkowie przedstawienie amatorskie.
Odegrano „Dziwaków", „Uwięzioną" i „Werbla domowego".
Drugie przedstawienie odbędzie się dnia 21-go b. m. tj. w przyszłą sobotę.

= Z samorządu miejskiego.
W Kownie, jak nam donosi miejscowy korespondent, od pół roku, pomimo czterokrotnych wyborów, nie może się skompletować zarząd miejski.
Prezydentem miasta po usunięciu się p. Edwarda Gotkiewicza, jest jenerał Rejchard, były oberpolicmajster ryski, z członków zarządu wybrany został dotychczas jeden tylko p. Mojżesz Wolpe, na dwóch innych niepodobna zebrać większości głosów.
Nowy zarząd czynność swą rozpoczął, zwiększając sobie i urzędnikom pensję, a na godność sekretarza powołał p. Franka, izraelitę, kandydata praw, którego sąd nie chciał przyjąć do składu adwokatury nietylko przysięgłej, lecz nawet na prywatnego obrońcę.

= Nowy przemysł.
Ministerjum komunikacji zajęte jest obecnie kwestją zaprowadzenia na kolejach podkładów żelaznych, zamiast używanych dotychczas drewnianych.
Z tego powodu jeden z producentów hutniczych zamyśla o otwarciu w Opoczyńskiem nowej odlewni, ubiegając się o zbyt wyrobu swojego w zarządach kolejowych.

= Brzydka zemsta.
Komunikują nam o fakcie istotnie oryginalnym.
Pan ***, obywatel z Kujaw, chcąc spłacić kilku wierzycieli hypotecznych, podał się o dodatkową pożyczkę Towarzystwa kredytowego ziemskiego z nowej taksy.
Jak wiadomo, Towarzystwo musi swoją wierzytelność mieć na pierwszym numerze hypoteki, w praktyce więc dzieje się tak, że przypadające listy zastawne otrzymują prywatni wierzyciele, a w ich miejsce do księgi hypotecznej zapisuje się Towarzystwo.
Stosownie do tego, p. *** porozumiał się z trzema swoimi wierzycielami i przeprowadził wszystkie starania, aby dodatkową pożyczkę otrzymać.
Kiedy ta została już przyznaną i wierzycielom prywatnym oznaczono termin dla stawienia się u rejenta, pierwszy z porządku wierzyciel, p. X., najniespodzianiej oświadczył, iż on sumy swej nie myśli odbierać wcześniej, jak za rok, stosownie do oznaczonego terminu w akcie notarjalnym.
Nie pomogły żadne perswazje, a nawet obietnica bonifikacji pieniężnej.
Wierzyciel był nieubłagany, chciał bowiem z niskich bardzo pobudek dokuczyć panu *** i w części materjalnie go zrujnować.
To mu się istotnie udało.
Upór jego spowodował niemożność zapłacenia wierzycieli niżej stojących, z których jeden z namowy X. wytoczył p. *** proces subhastacyjny.
Tak więc p. *** musi przez cały rok opłacać procenta wierzycielom, procenta od listów będących w depozycie i narażony jest na koszta procesu subhastacyjnego.
Wszystko to w dzisiejszych ciężkich czasach dla rolników, rujnuje p. ***, ofiarę brzydkiej a osobistej zemsty.

ZE ŚWIATA.

✕ **Kraszewski**, jak donosi *Gaz. lw.*, przybył dnia 13-go b. m. do Medjolanu.

✕ **„Karjerowicz"**, najnowsza komedja Józefa Blizińskiego, przedstawioną została po raz pierwszy w piątek we Lwowie, a w sobotę w Krakowie, w obu miastach z wielkiem powodzeniem. W sobotę miała być przedstawioną również w Poznaniu.

✕ **Lwowskie towarzystwo** wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych nadesłało nam sprawozdanie z 3-go kwartału r. b., będące wymownem świadectwem znakomitego rozwoju tej pożytecznej instytucji. Towarzystwo liczy 2,099 członków, mających 7,836 udziałów, czyli opłacających rocznie składkę po 4 złr. od udziału w kwocie 31,344 złr. Jest nadto 84 członków wspierających i 10 honorowych. Majątek działu zapomóg stałych wynosił 17,219 złr. 78 c. w gotówce i 342,900 złr. w papierach, fundusz zapomóg doraźnych 20,034 złr., fundusz pogrzebowy 2,011 złr., fundusz stypendyjny 5,000 złr., a nadto 11,762 złr. należytości przypadających towarzystwu. Założycielem towarzystwa i obecnym jego dyrektorem oraz sekretarzem rady jest p. Romuald Makarewicz, którego mieliśmy sposobność poznać niedawno w Warszawie jako jednego z najczynniejszych filarów lwowskiego stowarzyszenia „Lutni". W ciągu roku zeszłego towarzystwo, oprócz stale wypłacanych zapomóg, rozdzieliło między starców, kaleki, wdowy i sieroty 20,767 złr. 42 cent.

✕ **We Lwowie** zaprowadzony zostanie specjalny kurs handlowy dla kobiet staraniem nauczycieli szkół średnich. Kandydatek jest podobno znaczne grono.

✕ **Z Londynu** nadesłano nam obszerniejsze wspomnienie pośmiertne o ks. Emeryku Podolskim, zmarłym tamże w d. 29-ym lipca r. b. i pochowanym na cmentarzu Kensal-Green. Ś. p. ks. Podolski liczył lat 69 i był rodem z Królestwa. Był zakonnikiem reguły św. Franciszka w Sandomierzu. Przed przybyciem do Londynu zamieszkiwał 9 lat na Szląsku pruskim i w czasie cholery, niosąc niezmordowanie pomoc chorym i umierającym, zasłużył sobie na własnoręczny list uznania od księcia arcybiskupa wrocławskiego. Następnie w roku 1853-im przeniósł się do Anglji, gdzie został kapelanem w armji, które to obowiązki spełniał na polu bitwy przez ciąg całej kampanji, później zaś osiadł w Londynie, gdzie sprawował urząd kapłański najpierw przy kościele niemiecko-katolickim, a potem przez lat 10 w parafji angielskiej w Holloway, w północnej części stolicy. W r. 1867-ym z polecenia i w obecności kardynała Manninga otworzył kaplicę polską w domu prywatnym na Gower Street, którą obsługiwał dopóki zdrowia i siły starczyło. Po jego usunięciu kaplica ta poszła w niepamięć, chociaż z początku usiłował ją nadal utrzymać ks. Bakanowski, następca nieboszczyka. Jako kapłan i jako człowiek ś. p. ks. Podolski umiał sobie pozyskać szacunek i miłość swoich współziomków. Odznaczał się także wielką dobroczynnością i serdeczną gościnnością.

✕ **W Kolonji** odebrał sobie życie Rajmund Wyganowski. Przyczyną rozpaczliwego kroku była nieszczęśliwa gra na giełdzie, prowadzona cudzemi funduszami w Berlinie.

✕ **Ofiara nieostrożności.** *New-York Herald* donosi, że uboga szwaczka w Brooklinie, Lipińska, poniosła śmierć przez spalenie się przy gotowaniu na benzinowej maszynce. Nieumiejętne obchodzenie się z aparatem stało się powodem tego nieszczęścia.

✕ **Komedja polska.** Panna Calhoun, utalentowana artystka z Nowego Jorku, napisała komedję w 3 aktach na tle życia polskiego w Stanach Zjednoczonych. Sztuka ta graną będzie w Londynie, dokąd panna Calhoun przybyła na występy gościnne.

✕ **Dzieło pomnikowe** zamierzono wydać w Austrji. Twórcą pomysłu i głównym współpracownikiem jego będzie uczony następca tronu, arcyksiążę Rudolf. Wielkie to i wspaniale wydane dzieło, noszące tytuł: „Monarchja austro-węgierska w słowie i rysunku", zawierać będzie obraz Austrji pod względem geograficznym, przyrodoznawczym, historycznym i etnograficznym. W rzędzie współpracowników wydawnictwa znajdują się najznakomitsze imiona naukowe, literackie i artystyczne Austrji, a na czele tego zastępu mężów wiedzy i sztuki stoją: arcyksiążę Rudolf, żona jego arcyksiężna Stefanja, arcyksiążę Józef, książę Filip Koburg-Gotha i arcyksiężna Klotylda. Zewnętrzna strona, jak się przekonywamy z prospektu, będzie równie gustowną, jak okazałą. Ryciny współzawodniczą w delikatności wykonania z najcelniejszemi ilustracjami europejskiemi. Wydawnictwo ukazywać się będzie w poszytach.

✕ **Opera wiedeńska** zakończyła rok ubiegły deficytem, wynoszącym do 40,000 florenów. Niemiła ta różnica między rozchodem a dochodem powstała głównie wskutek wysokich gaż, które artyści pobierają. Nowy intendent, br. Bezecny, postanowił zaprowadzić w tym względzie liczne oszczędności, aby powiązać koniec z końcem i zrównać wydatki opery z rozchodem dramatu. „Burgtheater" wydaje od czasu jak przeszedł pod dyrekcję Wilbrandta, rocznie o 50,000 florenów mniej, niż pod rządami Dingelstedta.

✕ **Upadek z liny.** W Protivinie, w Czechach, popisywał się kilkakrotnie jakiś linoskoczek, który odbywa ozmaite ewolucje na linie, przymocowanej z jednej trony do dachu sąsiedniego domu, a z drugiej do wysokiego słupa. W czasie ostatniego występu, na który „artysta" wziął z sobą swoje dziecko, lina nagle pękła i ojciec i dziecko spadli na ziemię w obliczu przerażonych widzów. Na nieszczęście przewrócił się też i maszt, który i tak już ciężko zranionemu wskutek upadku linoskoczkowi zadał śmiertelną ranę. Stan ojca i dziecka nie pozostawia żadnej nadziei.

✕ **Salomonową mądrością** tchnie następujący postępek emira afganistańskiego, o którym donoszą z Simli: „Według wiadomości z Kabulu, emir afganistański kazał umieścić na ważniejszych placach w stolicy swojego kraju skrzynki, do których mieszkańcy mogą wrzucać jakiebądź piśmienne zażalenia na urzędników publicznych."

— W dniu dzisiejszym, jako w rocznicę zgonu ojca mojego ś. p. Borysa Łykow, składam rs. 5 na wpis dla niezamożnych uczniów.

Nekrologja.

† We czwartek, to jest dnia 19-go listopada, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Marji z Szetkiewiczów **Sienkiewiczowej**, na które pozostały mąż i rodzice, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3795

† Dnia 19-go listopada, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, odprawi się w kościele Wszystkich Świętych wotywa za duszę ś. p. Izabeli **Zawadzkiej**, zmarłej 30-go października r. b. —3799—

† Wszystkim, którzy 11 i 12 listopada raczyli zebrać się dla oddania ostatniej posługi ś. p. najukochańszej matce naszej Elżbiecie z Strusiewiczów **Rakowskiej**, zmarłej 10 b. m. w wieku lat 60, w rodzinnem mieście Sokółce, a także szanownemu duchowieństwu, składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać."

—3801— **Córka, syn z synową i wnuki.**

Nadesłane.

Zakład zegarmistrzowski L. M. Lilpop, istniejący tak jak dawniej, ulica Senatorska 496, wprost szkoły Junkrów, zwraca uwagę na ogłoszenie na stronnicy 7-ej *Kurjera.*

Z Cesarstwa.

Otrzymane dziś dzienniki rosyjskie przepełnione są uwagami i artykułami o świeżo rozpoczętej wojnie. „Wojna wypowiedziana—wołają *Petersburskija wiedomosti.* — Czyjaś intryga się rozwija. Przez nią też może tłumaczy się nagły zwrot w usposobieniu bułgarskich sfer rządzących względem Rosji. W ostatnich przynajmniej telegramach z Sofji odbija się coś nakształt chęci rządu bułgarskiego, albo raczej księcia Aleksandra, usprawiedliwienia się przed Rosją. Może być, że w Bułgarji nareszcie zrozumieli, że bez Rosji, albo też przeciw Rosji dalej iść niepodobna. Wypowiedzenie wojny przez Serbję jest oczywistem następstwem planów lorda Salisbury'ego. Niedawno jeszcze temu pewien dyplomata zwierzył korespondentowi *Pester Lloyd*'a w Konstantynopolu tajemnice polityki angielskiej. Gabinet londyński, według słów korespondenta, chciał za jakąbądź cenę wywołać niesnaski serbsko-bułgarskie. W ten sposób wytworzy dla Rosji trudności, rozerwie przyjaźń austro-rosyjską i nabędzie sobie w osobie Austrji sprzymierzeńca przeciw Rosji. Interesa obudwu cesarstw tak są ze sobą sprzeczne, że przy starciu serbsko-bułgarskiem, dobre sąsiedzkie i przyjacielskie stosunki między Wiedniem a Petersburgiem stają się wątpliwemi. Obostrzenie tych sprzeczności może tylko dla Anglji być pożytecznem: gdzie się dwóch kłóci, tam zawsze trzeci zyskuje. Dlatego właśnie, aby stworzyć grunt do poróżnienia Rosji z Austrją w Londynie z takim zapałem popierali zjednoczenie Bułgarji. Chciano pośpieszyć z jego uznaniem, w nadziei, że następstwem tego będzie wypowiedzenie wojny przez Serbję. Polityka ta, jak się okazuje, została uwieńczona powodzeniem rychlej niż się spodziewano. Ale i ks. Aleksander zrozumiał wreszcie może ukryte znaczenie sympatji lorda Salisbury'ego dla battenberszczyzny. W Sofji pewno przyszli do przekonania, że jest przecież różnica pomiędzy przyjaźnią z Rosją, która oswobodziła Bułgarję, a platonicznemi sympatjami gabinetu angielskiego."

Dalej znów, zastanawiając się nad dalszemi kolejami rozpoczętej walki, tenże sam dziennik powiada: „Dokonane nie we właściwym czasie zjednoczenie Bułgarji wywołało bratobójczą wojnę, straszną, jeżeli mocarstwa nie pośpieszą wyrzec swojego *veto.* Równe są jednak szansy za i przeciw temu ostatniemu przypuszczeniu. Położenie Serbji zależało od Austrji, a zatem Austrja nie chciała powstrzymać protegowanego przez siebie królestwa. Rola Rosji i Niemiec, a zwłaszcza tych ostatnich, jako nie mających żadnych (prócz handlowych) osobnych interesów na półwyspie Bałkańskim, staje się nadzwyczaj trudną, wobec wyjaśnionej już otwartej opozycji Anglji, Francji i Włoch przeciw polityce sprzymierzonej. Co będzie i zkąd spodziewać się można poważnego słowa w tej zawierusze? Dotąd widoczne jest tylko to, że król Milan postawił na kartę losy dynastji Obrenowiczów i sądził, że musi popróbować rozbić bank w tej wspaniałej grze hazardownej, którą rozpoczął być może niezupełnie z własnej woli. Wypadki ostatnich dni na granicy serbsko-bułgarskiej prawie nie pozostawiały wątpliwości, że nastąpi takie rozwiązanie. Oczywiście w obrębie i po za granicami posiadłości króla Milana działały i to działały z powodzeniem sprężyny, które popchnęły go do tego niebezpiecznego kroku. Brzemię kosztów mobilizacji i wydatki, jakie ona za sobą pociągnęła, zamknęły mu drogę do odwetu, zagrażając jednocześnie zabu-

rzeniami wśród ludności na korzyść Karageorgewiczów. Była przez chwilę nadzieja, że król potrafi wywikłać się z trudności przy pomocy dyplomacji europejskiej; nadzieja ta jednak się nie ziściła, ale dlaczego —to dopiero się później wykryje. Jakiekolwiek będą rezultaty bratobójczej wojny, nie wywołają one chyba zadowolenia w Rosji, która rozumie się dołoży wszelkich starań, aby jaknajrychlej położyć kres pierwszej w naszych czasach słowiańskiej wojnie domowej."

Z ostatniej chwili.

Pan Gladstone rozpoczął nareszcie dnia 11-go b. m. swą dawno zapowiedzianą kampanję midlothiańską, wygłoszeniem mowy wyborczej w Edymburgu. W liczbie słuchaczów znajdowali się: były wicekról Indyj, markiz Ripon, wielu parów, Göschen, Campbell-Bannerman, tudzież liczny poczet członków parlamentu i wyborców szkockich.

Mówca wyłożył przedewszystkiem cztery punkta swojego programu: rozwój samorządu, ustawodawstwo rolne, stosunki pomiędzy Anglją i Irlandją, zmiana regulaminu izby celem przyśpieszenia obrad w sprawach naglących. Sprawa irlandzka w takim tylko razie może być z dobrem państwa i zadowoleniem irlandczyków rozwiązaną, jeżeli rząd będzie dosyć silnym, aby mógł nie zależeć od głosów iryjskich w parlamencie. Silnym rządem może być wszakże tylko liberalny; dlatego mówca wzywa liberałów do zjednoczenia się. Przechodząc do sprawy zniesienia kościoła państwowego w Irlandji, zauważył p. Gladstone, iż lord Salisbury nakłonił niektórych członków stronnictwa liberalnego do podniesienia tej myśli. Zdaniem mówcy wszakże whigowie postępują nierozumnie, łowiąc się na taką ponętę, przeznaczoną do osłabienia i rozbicia stronnictwa. Sprawa ta nie jest jeszcze tak dojrzałą, aby mogła szukać rozwiązania w przyszłym parlamencie. Gdy czas nadejdzie, w którym lud zażąda rozdziału kościoła od państwa, wtedy kwestja nabierze wagi, a p. Gladstone nie zazdrości mężowi stanu, któremu przypadnie dola jej rozwiązania.

Pozbawienie kościoła angielskiego charakteru instytucji państwowej wywoła potężne wstrząśnienia w narodzie. Cały hałas, wszczęty w tej sprawie, jest machjawelskiem dziełem torysów, aby złowić kilka głosów liberalnych, dlatego liberałowie nie powinni wierzyć we wszystko, co prawią im torysi.

Wiadomo, że lord Salisbury w swojej mowie bankietowej wyparł się autorstwa tej myśli i ostrzegał również przed burzą, którą ona wzbudzić może. Najgoręcej zakrzątnęli się około niej radykaliści angielscy, idący pod sztandarem p. Chamberlaina.

Wojna serbsko-bułgarska.

(Telegramy własne.)

Nisz 17-go listopada.—Bułgarowie zmuszeni zostali do opuszczenia przesmyku dragomańskiego, ponieważ groziło im obsaczenie, ale walczyli przedtem dzielnie. Obecnie skoncentrowani są w Śliwnicy. Trno wzięte, o zdobycie Breśnika i Pernika toczy się obecnie walka. Jenerał Milutinowicz podążą od północnego zachodu wprost do Sofji; dywizja szumadyjska maszeruje tamże od południowego zachodu, dywizja morawska od strony Trna.

Nisz 17-go listopada. — Wysłany do Odorowci oddział serbskiej jazdy ma obsadzić przesmyk Ginci, celem zatamowania drogi posiłkom, któreby mogły nadejść Sofji od strony północno-wschodniej.

Nisz 17-go listopada.— Dywizja morawska operuje przeciw Küstendilowi. Dzisiaj spodziewanem jest rozstrzygnięcie losu Sofji, od której Śliwnica odległą jest już tylko o 20 kilometrów.

Belgrad 17-go listopada. — Po szeregu ciężkich walk serbowie zajęli Trno, tudzież przesmyk dragomański opuszczony przez bułgarów. Dzisiaj zapewne nastąpi rozstrzygająca bitwa pod Śliwnicą, od której wyniku zależą losy stolicy bułgarskiej. Pod Zajczarem bułgarowie wtargnęli na terytorjum serbskie. Serbowie zdobyli Adlje ze stratą 100 ludzi zabitych. W liczbie ich znajduje się podpułkownik Stokicz. Wielu jest rannych.

Belgrad 17-go listopada. — Główną armją serbską dowodzi król Milan, armją timocką, operującą przeciw Widdyniowi, jenerał Leszjanin. Widdyń w oświetleniu nocy zdjęty jest nieopisaną paniką.

Belgrad 17-go listopada. — W. Porta oświadczyła rządowi tutejszemu przez posła swojego, Zia beja, iż pozostanie neutralną.

Filipopol 17-go listopada. — Tworzy się tutaj ochotniczy legjon studencki, złożony z tysiąca ludzi.

Konstantynopol 17-go listopada.—W. Porta w odpowiedzi na telegramy ks. Aleksandra skonstatuje, iż naruszenie traktatu berlińskiego przez Bułgarję zachęciło serbów do akcji.

Konstantynopol 17-go listopada.—Słychać, iż wojska tureckie wkroczyć mają do Rumelji.

Londyn 17-go listopada. — *Times* broni Anglji wobec zarzutów, podniesionych przez prasę europejską, jakoby podsycała opór bułgarów przeciw woli Europy i stanęła w drodze pomyślnemu wynikowi konferencji. *Times* uznaje prawo sułtana do zbrojnej interwencji w Rumelji, ale uważa za rzecz roztropną powstrzymać go od tejże. Zachęty do interwencji są pułapką nastawioną na Turcję. Okaże się zapewne potrzeba zastąpienia konferencji przez kongres, któryby zaprowadziłby zupełnie nowy porządek na półwyspie bałkańskim.

Berlin 17-go listopada. — *Post* zamieszcza sensacyjną wiadomość, iż korpus austrjacki wkroczy do Serbji.

Wiedeń 17-go listopada. — Rozeszła się pogłoska o interwencji Włoch w sprawie serbsko-bułgarskiej.

(Ajencja północna.)

Sofja 17-go listopada. — Książę wyjechał w dniu wczorajszym do Śliwnicy, gdzie bułgarzy zamyślają stawić silny opór. Takiż sam opór postanowiono stawić w Breźniku. Do pozycyj tych śpieszą nowe wojska.

Sofja 17-go listopada. — Sprawozdania z pola bitwy konstatują, iż serbowie ponieśli pod Trnem straty bardzo znaczne. Straty bułgarskie są niestosunkowo mniejsze, ponieważ pozycje bułgarów były silnie ufortyfikowane i dobrze kryte. Serbowie musieli je brać szturmem. Na wszystkich punktach siły walczące serbów przewyższają liczebnie o trzy do pięciu razy siły bułgarów.

Sofja 17-go listopada.—Tutejsza Ajencja Havasa telegrafuje pod datą wczorajszą: „W Sofji nie słychać dzisiaj huku dział. Sądzą, iż opór bułgarów w Breźniku i Perniku będzie bardzo silny. Dzisiaj toczyła się bitwa w odległości 40—50 kilometrów od Sofji."

Sofja 17-go listopada.—Cztery tysiące żołnierzy rumelijskich przybyło tu wczoraj o godzinie pierwszej.

Sofja 17-go listopada. — Wojska rumelijskie nadciągające od soboty z Filipopola, wysyłane są pośpiesznie do Śliwnicy, gdzie skoncentrowała się obecnie armja bułgarska.

Sofja 17-go listopada. — Minister spraw zewnętrznych Canow wystosował wczoraj do W. Porty telegram następującej treści: „Najeźdźcy korzystając z okoliczności, że Bułgarja ze względu na swój charakter państwa lennego nie miała prawa do wypowiedzenia wojny swojemu sąsiadowi i wskutek tego była ogołoconą z wszelkich środków obronnych, zbliżają się prawie do bram Sofji. Książę, udając się dzisiaj na spotkanie nieprzyjaciela, polecił mi upraszać Waszą Ekscelencję o wyjednanie odpowiedzi na depesze swoje do Jego Sułtańskiej Mości i Wielkiego Wezyra. Przedstawiając rzecz, o którą chodzi, bezpośrednio Waszej Ekscelencji (zapewne jednemu z ministrów, bo depesza nie podaje specjalnego adresu; *przyp. red.*), upraszam ją o odpowiedź, ponieważ, według brzmienia artykułu pierwszego traktatu berlińskiego, rząd książęcy nie może traktować bezpośrednio z nieprzyjacielem."

Belgrad 17-go listopada. — Przy ataku Dragomana serbowie zdobyli szturmem cztery szańce. Straty z obu stron znaczne.

Semlin 17-go listopada. — Bułgarowie utracili dotąd 270 ludzi w zabitych i rannych, tudzież 300 w jeńcach. Korpus jenerała Leszjanina po zdobyciu Adlje posuwa się naprzód ku Widdyniowi.

Berlin 17-go listopada. — Mówią tu, że w razie dalszego przeciwdziałania Anglji, inne mocarstwa powezmą decyzję działania oddzielnie od niej i zaproponują W. Porcie zajęcie Rumelji.

Wiedeń 17-go listopada.—Sprawozdania dzienników tutejszych z teatru wojny pochwalają dzielne zachowanie się wojsk bułgarskich pod Caribrodem i Dragomanem.

Petersburg 17-go listopada. — *Swiet* wyraża zdziwienie, iż bułgarowie tak niedostatecznie przygotowali się na przyjęcie serbów, pomimo że mieli dużo czasu ku temu. *Swiet* przypuszcza istnienie tajnej umowy z Austrją, celem nowego podziału sił na półwyspie bałkańskim. Wojna serbsko-bułgarska rozpoczętą została tylko dla upozorowania późniejszych wypadków.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 17-go listopada. — Cesarz Wilhelm wymówił się od wszelkich owacyj z powodu zbliżającego się jubileuszu objęcia rządów.

Berlin 17-go listopada.—Lieske, morderca radcy policyjnego Rumpffa, został wczoraj w Kasselu stracony.

Paryż 17-go listopada. — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych odczytanem zostało oświadczenie rządu. Zapowiada ono, iż z powodu znacznego wzrostu wydatków na wyprawy kolonjalne okaże się prawdopodobnie potrzeba nałożenia nowych podatków. Polityka kolonjalna nie może być zaniechaną. Sprawa rozdziału kościoła od państwa zostanie przez rząd wyczerpująco zbadana. Większość ludności zdaje się być przeciwną rozdziałowi, połączonemu ze zniesieniem konkordatu. Rząd tymczasem stara się nakłonić do posłuszeństwa prawu duchowieństwo katolickie, którego niedozwolone mięszanie się do wyborów zostało stwierdzonem. Oświadczenie nie dotyka ani jednem słowem sprawy wschodniej, ani też amnestji.

Paryż 17-go listopada. — Stronnictwo radykalne przyjęło bardzo niechętnie mesaż Brissona, który w najpoważniejszych kwestjach: polityki kolonjalnej, rozdziału kościoła od państwa i amnestji, wyraża zdania wręcz przeciwne programowi radykalistów. Zamierzają oni postawić w izbie wniosek amnestji pomimo milczącej niechęci rządu.

Konstantynopol 17-go listopada. — Konferencja przyjęła wczoraj rezolucje, które nabiorą mocy stanowczej dopiero w czwartek, a to jedynie wskutek niedostateczności instrukcji ambasadora angielskiego. Całość propozycyj tureckich została przyjętą z tą tylko zmianą, że Turcja sama wystosuje *ultimatum* do księcia Aleksandra, mocarstwa zaś poprą takowe przez deklarację osobną. Konferencja uznała w zasadzie możliwość dalszej pracy, pomimo wybuchu wojny serbsko-bułgarskiej.

Konstantynopol 17-go listopada. — Konferencja odbyła wczoraj posiedzenie. Jest nadzieja zadawalniającego rozwiązania.

Ottawa 17-go listopada. — Naczelnik powstania metysów w Kanadzie, Riehl, został tu wczoraj stracony.

Petersburg 17-go listopada. — Komitet ministrów zatwierdził wczoraj zezwolenie na wywóz cukru za granicę w ilości nieograniczonej do d. 13-go lipca 1886-go r. z premją 1 rs. zwrotną w ciągu lat 4-ch i ze zwrotem akcyzy w ilości 65 kop. od puda. Postanowienie to zapewne bezzwłocznie otrzyma sankcję Najwyższą.

(Ajencja północna.)

Konstantynopol 17-go listopada.—Wczoraj odbyło się piąte posiedzenie konferencji. Według wrażenia odebranego z przebiegu sesji, obrady wchodzą na tor pomyślny i pozwalają spodziewać się rezultatu pokojowego. Szóste posiedzenie odbędzie się w czwartek.

Petersburg 17-go listopada. — Według informacyj gazety *Nowoje wremja*, kwestja zniesienia rang cywilnych ma być wniesiona do rady państwa w grudniu lub w styczniu.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 17-go listopada 1885 r.

Bardzo słabe usposobienie giełdy berlińskiej wczorajszej i obniżka kursu rubli do 198 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną wczoraj już wyzyskaną została na giełdzie warszawskiej. Kurs 198 m. za 100 rs.—odpowiada notowaniu 50.50 rs. za 100 m. Szacowanie dzisiejsze niewyraźne, zaznaczyły usposobienie słabe, choć rozmiarów przewidywanego ruchu nie określały. Warunki miejscowe trudne nie pozwoliły na donioślejszy rozwój dążności zwyżkowej u nas i ostatnie różnice nie są zbyt wielkie.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.70 żądano—jednakże bez nabywców. Krótkoterminowemi obracano po $50.52\frac{1}{2}$, 50.50 i oddawano je też po $50.47\frac{1}{2}$ przy żądaniu 50.55—zawsze wyższew niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.60 płacono za niewielkie sumy w wekslach długoterminowych.

Na **Londyn** 10.24 żądano, gdyż byli oddający po $10.22\frac{1}{2}$.

Na **Paryż** 40.95, przy płaceniu 40.80 i 40.85,

Na **Wiedeń** 81.85. Tranzakcje zawierano po 81.65 i 81.60.

Papiery mało obracane.

Listy likwidacyjne 89.25 i 89, wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 96.50, oddano pewne sumy po 96.25 i 96.35.

Listy zastawne ziemskie 97.10 w pierwszych czterech serjach w żądaniu, bez różnicy. Płacono 96,90. Serja V 93.70, kupowana była po 93.40 i 93.50.

Listy zastawne miejskie 95, 93.50, 92.50, 91.50, za III-ej 92.10 do 92.30 płacono.

Obligi 88.75 płacono — o 50 kop. wyżej w żądaniu.

Listy łódzkie serji I-ej kupowane były po 99.50 i po tej cenie pozostali niezaspokojeni nabywcy. Serji II-ej 88.25, III-ej 87.25 w żądaniu—bez ruchu.

Akcjami żadnych obrotów nie dokonywano.

Godzina 12 i pół. Usposobienie wyczekujące, mocne. Kursa końcowe płacono. *J. Wł.*

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Carmen" (występ gościnny panny Justyny Machwicówny). Jutro: „Djana" (1-y raz).—*Rozmaitości.* Dziś: „Mąż z grzeczności". Jutro: „Szalony zakład", „Kwiat z Tlemcenu" i „Folwark Primerose".—*Mały.* Dziś: „Trzy pary żółtych rękawiczek" i „Frizetta". Jutro: „Gasparone".

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *G. H.*—Powtórnie zapytując czy poprzednie otrzymane, posyłamy drugi żądanym adresem. (3764)

— *Sybilli.* Pragnie się widzieć, gdzie i kiedy.—*Szreniawa.* (3796)

— Środa 18-go. Saski ogród. Letni teatr. 11 rano.—*Kos.* (3805)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go listopada 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 60	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.24	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.95	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.10	—.—
„ „ „ m.	97.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
„ „ „ IV	91.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	89.50
4% Listy likwidacyjne duże	89.25	—.—
„ „ małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.50	—.—
II „ „ rs. 100	96.50	—.—
III „ „ rs. 100	96.50	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop. Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $20\frac{11}{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $63\frac{8}{9}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $20\frac{15}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $186\frac{2}{3}$

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go listopada 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	490	525
„ „ pstra i dobra	—	—	540	545
„ „ biała . . .	—	—	540	545
„ „ wyb. (nowa)	—	—	600	625
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	412	415
„ średnie (stare). .	—	—	375	405
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	360	405
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	250	265
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	800
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	20	28	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 17-go listopada 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99^{5}
„ garniec rs. 2 kop. 60

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach:
Décadance de la Papauté.—Cena kop. 60.
Cywilizacja i Żydzi.—Cena kop. 15,
Szkice z wędrówki po ziemiach słowiańskich, kop. 30. 2887

St. Czarnowskiego,

Skład główny: ulica Marszałkowska № 20.

Kalendarz ścienny biurowy.
Kalendarz ścienny ozdobny.
Kalendarz KARTKOWY, do ździerania,

na rok **1886**,
wyszły nakładem **Składu Papieru**

Władysława Bednawskiego,

w Warszawie, przy ul. **Miodowej № 497b** i znajdują się tak w składzie wydawcy, jakoteż we wszystkich księgarniach i składach papieru. 2979

Początki Rodziny.

Stany społeczne poprzedzające ustrój patryarchalny,
przez 2881
Giraud-Teulon'a,
przekład z francuzkiego, Warszawa, 1884 r.
Są do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni **Gruszeckiego.**

Kalendarz Rolniczy

na rok **1886**

A. Strzeleckiego,

w dwóch częściach,
Do nabycia u Wydawcy, Nowy-Świat 22, we wszystkich księgarniach oraz w składzie papieru p. Szustra.—CENA:
z konotatnikiem połowicznym, rs. 1 kop. —
" pełnym rs. 1 kop. 20
Dopłaca się na żądanie do oprawy: cz. II w płótno 25 kop.; cz. I w skórę 75 kop.
Na przesyłkę 20 kop. 2741

BIELIZNA

o połowę taniej, bo w mieszkaniu sprzedaję wszelką damską, męzką i dziecinną. Koszule męzkie odznaczają się najlepszym krojem. barchanowe kalesony męzkie i damskie, kaftany flanelowe, halki, spódnice flanelowe, kaftany z szyrtyngu po kop. 80.—Przyjmuję obstalunki na wyprawy, wykończam takowe podług życzeń Szan. PP.; wstawiam gorsy do koszul starych; ceny możliwie nizkie, fabryka prowadzona pod zarządem specjalistki. **Senatorska № 26,** wprost kościoła, w podwórzu, wprost bramy, na dole. 2403R

Specjalna Fabryka Bielizny

Teofili Fuks.

Zapowiedź.

Podaje się niniejszem do wiadomości publicznej, że

1) Felczer Bencjan (Bernard) Rosenberg, zamieszkały w Warszawie, syn zmarłego w Płocku kupca Icka Mozesa Rosenberg i jego małżonki Elli urodzonej Goldberg, tamże zamieszkałej;

2) i kupcowa Jeanetta Abraham, zamieszkała w Berlinie, Koblanck Strasse 18, córka kupca Meyer Abraham i małżonki tegoż Dory, urodzonej Heimann w Berlinie, zamierzają wstąpić w związek małżeński.

Wszelkie zastrzeżenia czynić należy przed podpisanym urzędnikiem Stanu Cywilnego.

Berlin, 12 Listopada 1885 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego, okręgu Berlin 9. 2397R
(Podp.) **von DALWIG.**

FRANCUZKA lat 26.
dyplomowana, która ukończyła pensję w Niemczech, mogąca wykazać się dobremi świadectwami, zamierza umieścić się przy rodzinie dystyngowanej jako dama do towarzystwa. Adresować należy M-lle J. Grégoire à Moulin, près Remiremont (Vosges) we Francji. 2396R

Potrzebny jest od **1-go Stycznia** r. p., większy osobny 2407R

Pokój z przedpokojem

bez mebli, z usługą przy placu Teatralnym lub sąsiednich ulicach, na 1 lub 2-m piętrze, w cenie **rs. 150** rocznie, ewent. więcej.—Oferty do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 26, pod № **215.**



Do sprzedania

Kareta, Faetony na drągach, **Kocz** z fordeklem, **Bryczki** nowe i używane, **Amerykany.** Ulica Sliska № 21. 2955



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

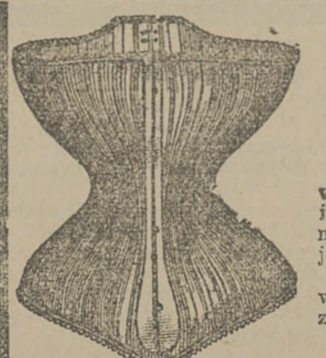
KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 8, (dawniej **6**).
obok Składu Aptecznego,
Odznacza się pięknemi fasonami i krojem **wystudjowanym.** — **Ceny** począwszy od najniższych również w ubraniach **wykwintnych** bardzo umiarkowane. **Mundurki, Bluzy i Szynele** studenckie, na obstalunek. **Gotowe Palta** watowe, jesienne i letnie, takież **Garnitury. Marynarki, Spodnie Burki Sławuckie** i t. d. korzystnie nabyć można. Sposób brania **miary, próbki i cennik,** wysyła na prowincję, za 2-ma pocztowemi markami. 2981

Liczne podziękowania osób prywatnych i świadectwa lekarskie, jak niemniej rozgłos i wzięcie w ostatnich czasach essencji pod nazwą

BRASSICON W. RUSSYANA,

używanej z wielkiem powodzeniem **w bólach głowy, migrenie, w cierpieniach nerwowych głowy, zawrotach, uderzeniach krwi do głowy,** jak niemniej w dolegliwych **bólach zębów,** upoważnia nas do zalecania, jako środka prawdziwie nieocenionego w swoich skutkach.—Środek ten będąc lotnym, użyty na zewnątrz, nie pozostawia najmniejszych śladów bytności swojej w organizmie, działa zatem z nadzwyczajną szybkością i w niespełna dwóch minutach, usuwa najnieznośniejsze bóle głowy, będące często początkiem rozwinięcia się w następstwie bardziej groźnego cierpienia.—**Hurtowa i detaliczna** sprzedaż Brassiconu w Laboratorjum W. Russyana, ulica Kotzebue № 3.— Cena za flakon 40 i 80 kop., z przesyłką na prowincję o 20 kop. drożej. — Brassicon koncentrowany rs. 1 kop. 50 i rs. 2 kop. 50, używany wyłącznie w migrenie. 2855



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że na nadchodzący **sezon jesienny** zaopatrzyłem skład **w wielki wybór kilkuset tuzinów imitacyjnych i prawdziwych fiszbinowych Gorsetów** według najlepszych **fasonów paryzkich i wiedeńskich,** jedynej **specjalności** w kolorach czarnych i ciemnych.

Przy doskonałości mego wyrobu, renomowanego w całem państwie, usilnie starać się będę zasłużyć na zupełne zaufanie Publiczności.—Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Obywatel Węgierski.

Fabryka Gorsetów Świętokrzyzka Nr 24. 1898R

Zakład Zegarmistrzowski

dawniej F. Lilpop, **L. M. LILPOP,** od roku 1789

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów,

poleca na nadchodzące Święta wybór zegarków **Patka Philippa i S-ki, Ch. F. Tissota i Syna** oraz innych fabryk, po cenach bardzo tanich. Wybór Zegarków Remontuarów niklowych **Longines.** Zegary biurkowe, stołowe, ścienne i budziki.—Łańcuchy złote, srebrne i z kompozycji francuzkiej.

Reperacje zegarów i zegarków, wykonywa jak najdokładniej po cenach nizkich z poręczeniem na lat dwa.

Przyjmuje obstalunki na zegary wieżorowe wszelkiej konstrukcji. 2370R

SKŁAD FUTER
M. KATZ,

ulica Graniczna Nr 9,
poleca na obecną porę po cenach bardzo umiarkowanych, gotowe futra męzkie i damskie, jakoteż w błamach i skórkach rzadkiej piękności. Garnitury, Boa, futra do obłożenia, oraz przyjmuje i wykonywa spiesznie wszelkie obstalunki. 2902

Żelazna-Brama Nr 6.

Świeczki Choinkowe

Poleca się PP. Handlującym znane z praktyczności

BRENERY

do NAFTY KAUKAZKIEJ, o 40% niżej cen poprzednich.
Oczekiwane na **Boże Narodzenie**

Świeczki Choinkowe

z parafiny i wosku, nadeszły w wielkim wyborze kolorów.
Hurtowa i Detaliczna sprzedaż

Nafty Br. Nobel i Amerykańskiej

Mydła, Świec, Wosku, Smarów do osi, **Oliwy** do maszyn, **Krochmalu** itp. 3013

Nafta Br. Nobel,

WALENTY KRONENBERG.

LICYTACJA.

Kasa Zaliczkowa przy pl. Wareckim № 14, (nowy 2), zawiadamia, że w dniu 18 (30) i następnych Listopada r. b., od godz. 10 z rana odbywać się będzie w lokalu tejże kasy, licytacja na sprzedaż zastawionych i nie prolongowanych przynajmniej do 3 (15) Października r. b. przedmiotów, z których przenoszą wartość 100 rs., opatrzone następującemi numerami: 2, 406, 1036, 1741, 1749, 1758, 1960, 2029, 2101, 2102, 2193 2283, 2438, 2646, 2654, 2696, 2824, 3157, 3351, 35/62, 3659, 3799, 3791, 3982, 4029, 4097, 4130, 4540, 4601, 4664, 5131, 5346, 5743, 5836, 5872, 5875 5926 5927, 5929, 5931, 5932, 6036, 6159, 6255, 6525, 6533, 6540, 6554, 6728, 6895, 6954, 7176, 7755, 8369, 8741, 8984, 9601, 9764, 9939, 10051, 10518, 10825, 10878, 11138, 11226, 11724, 12025, 12033, 12210, 12321, 12401, 12454, 12500, 12507. 12677, 12712 12959, 13079, 13154, 13187, 13363. 13401, 13813, 13870, 14084, 14250, 14489, 14852, 15143, 15219, 15470, 16954, 17136, 17362, 17528, 17640, 17768, 17927, 17994, 18371, 18475, 18616, 18646, 18741, 18773, 19251, 19357, 19510, 19939 19967, 19970, 19973, 20028, 20032, 20203, 20261, 20281, 20332, 20528, 20551, 20649, 20851, 21082, 21209, 21332, 21419, 21536, 21556, 21599, 21704, 21764, 21889, 22193, 22303, 22343, 22578, 22580, 22582, 22642, 22658, 22718, 22804, 22934, 23111, 23154, 23226, 23227, 23351, 23387, 23558, 23586, 23608, 23627, 23631, 23725, 23745, 23837, 23877, 23928, 23958, 24084, 24099, 24309, 24317, 24334, 24384, 24398, 24541, 24636, 24666, 24792, 24963, 24998, 25149, 25999, 26020, 26117, 26121, 26178, 26311, 26558, 26568, 26653, 26892, 27074, 27084, 27110, 27125, oraz wiele innych mniejszej wartości przedmiotów, składających się: z brylantów, złotych i srebrnych wyrobów, zegarków, obrazów, bronzów, kortów, materyj, dywanów, garderoby i t. p. Wykupy i prolongaty podczas licytacji załatwiane nie będą; zaliczenia zaś będą zwykłym porządkiem udzielane. 2998

JÓZEFA RODZIEWICZ,

Smolna 15 (7).

Po powrocie z Paryża, rozpoczęła lekcje malowania na porcelanie, zbiorowe i prywatne. Przyjmuje także zamówienia na portrety. 3001



FORTEPIAN

palisandrowy, z blatem i szprejcami metalowemi, o 7-u oktawach, fabr. wiedeńskiej, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Ul. Leszczyńska № 8/2789, mieszk. 1. 3007

Jest do ulokowania
Rs. 5,000

na majątek ziemski 1 № po Towarzystwie, albo w Warszawie, w pierwszej połowie wartości domu. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 2405R

Potrzebną jest PANNA

obeznana w kroju ubiorów damskich, oraz Panna do szycia, zechcą się zgłosić: Świętojańska № 23, m. 4. 3009

Łaskawi i litościwi panowie.

Upraszam tych osób, które nie mają obowiązków rodzinnych, a są bogatemi. Czyby nie mogły przyjąć obowiązków świętych, zaopiekować się młodą inteligentną wdową z małoletnim synkiem; chętnie mogę wyjechać. Oferty uprasza składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26, pod lit. A. M. 2402R

Na Gwiazdkę!!!

Zakład Fotograficzny Nowaczyńskiej, Nowy-Świat № 27. **Sześć portr. gabinetowych,** artystycznie wykończonych, **za rs. trzy.** Cena tak nizka „tylko" na Gwiazdkę. — Próby do obejrzenia w zakładzie. 3011

Pod Warszawą do wynajęcia 2986

PROPINACJA

przy szosie, od Nowego-Roku. O warunkach dowiedzieć się można przy ul. Nalewki № 9/13, dom W. Mechotkina, u Kindlera.

Sprzedaż dozwolona przez St.-Petersburski Stołeczny Urząd Lekarski.



Eliksir Melange do szybkiego i bujnego porostu włosów i zapobieżenia od wypadania.—Cena rs. 2 za flakon.

Pasta Eugénie środek do usunięcia piegów, plam i wyrzutów skórnych, nadająca twarzy świeżość, młodość i piękność.—Cena rs. 1 kop. 60 za słoik.

Balsam Eugénie z kwiatów mirtowego i bukietu weselnego, dla nadania twarzy, szyi i rękom delikatnej miękkości, marmurowej białości i zapachu róży, jak również dla usunięcia piegów i wyrzutów skórnych.—Cena rs. 1 kop. 75 za flakon.

Róż Eugénie płynny, dla nadania policzkom i uszom naturalnego różowego koloru, nie zmienia się przy świetle elektrycznem i nieściera się nawet przy zapoceniu się, poleca się szczególniej na bale i do teatrów.—Cena rs. 1 kop. 50 za flakon.

Trzy te kosmetyki, których przepis użycia pomieszczony jest w trzech językach: rossyjskim, francuzkim i niemieckim, niezawierają żadnych szkodliwych przymieszek.—**Bertha Ries.**

Farba do włosów w kolorach: czarny, szatyn i blond. Cena pudełka z przyrządem rs. 3.—Fabrykant **Ries Gusman.**

Oryginalny Pudre Eugénie biały i różowy.—Cena pudełka z łabędzikiem rs. 1 kop. 50, bez łabędzika rs. 1 k. 20.

Chinowo-glicerynowa Pomada z peruwiańskiego balsamu, dla wzmocnienia, zgęszczenia i porostu włosów. Cena rs. 2 za słoik.

Pomada rakowa do rąk, każdy słoik opatrzony jest marką ostrzegającą „amour“ i podpisem wynalazczyni „Bertha Ries.“—Cena rs. 1 k. 30 za flakon.

Składy główne w Warszawie: **Aleksander Gierdawa i Marcelli Jakubowski,** plac Teatralny № 10; **Jan Kalinowski dawniej A. Koch,** Krakowskie-Przedmieście № 77; tudzież dostać można: u **Teofila Szulca,** ulica Bielańska Hotel Krakowski; **Aleksandra Lipinka,** ulica Wierzbowa, dom Hr. Krasińskiego. 2748

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa ulica Graniczna № 14,

dokonywa ze ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania. Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

PAROWA FABRYKA

Czekolady, Cukrów deserowych, Karmelków, Fruktów, Marcepanów i Angielskich

(MONPASSIER), nieustępujących w dobroci najlepszym markom zagranicznym,

a znacznie od takowych tańszych

J. JANOWSKI

W WARSZAWIE.

KANTOR, SKŁAD GŁÓWNY i EKSPEDYCJA

Grzybowska № 51a, dom własny.

Numer Telefonu 366.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna.

w Cukierni w Gmachu Teatralnym.—Telefon № **150.**
w Cukierni Bielańska № 5, dom p. Rau.
Marszałkowska róg Chmielnej.—Telefon № **521.**
Elektoralna róg Zimnej.—Telefon № **522.**
Senatorska № 3, dom p. Dobrycza & Comp.

Poleca wszelkie Wyroby wchodzące w zakres Cukiernictwa.—PP. Handlującym ustępuje się rabat.—Uprasza się PP. Handlujących dla prędszej obsługi adresować wprost do Głównego Składu: **Grzybowska № 51a, dom własny.** 2300R

Przytem mam honor zawiadomić że dla dogodności Szan. mych kondmanów przy składach wyżej wymienionych przyjmować się będą wszelkie zamówienia do Cukierni w gmachu Teatralnym na Piramidy, Torty, Ciasta, Lody, Kremy, Galarety itp. Ze wszystkich składów i filij połączenie Telefonowe.

Ch. GEBER dawniej J. JUDLIN,

Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna

oraz

ZAKŁAD DEZINFEKCYJNY.

Otrzymawszy od JW. Gubernatora Warszawskiego pozwolenie na otwarcie **Zakładu dezinfekcyjnego,** zawiadamia Sz. Publiczność, że **przyjmuje do dezinfekcji** wszelkie przedmioty po osobach dotkniętych zaraźliwemi chorobami, Garderobę damską i męzką, bieliznę, pościel, meble pojedyńcze i całe umeblowania mieszkań.—Bardzo ważne, że przy dezinfekcji wygubione będą pasożyty zwierzęce.

Przedmioty zabierane będą z mieszkań i odstawiane wozem specjalnie do tego urządzonym.

Zamówienia przyjmują magazyny własne. 2256R

Niecała Nr 9,	**Marszałkowska 116,**
Leszno Nr 4,	**Praga, Brukowa 390.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie nasypu ziemnego dla wyprowadzenia nowej ulicy na Pradze, po zachodniej stronie skweru, od rs. 310.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 62 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania nasypu ziemnego dla wyprowadzenia nowej ulicy na Pradze, po zachodniej stronie skweru, za summę rs. . . . . kop. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 62 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2389r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na risico niespełniającego warunków kontraktu dzierżawcy, na dzierżawę altany w Ogrodzie Saskim, do sprzedaży owoców podczas lata i jesieni 1886 r., od rs. 329 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić altanę w Ogrodzie Saskim, do sprzedaży owoców, podczas lata i jesieni, 1886 r., za summę rs. . . kop. . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . .)wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2366r

---

HERBATĘ

FIRMY

H. hr. SKARBEK i W. hr. RONIKIER,

W WARSZAWIE,

w HOTELU EUROPEJSKIM,

i placu Resursy Kupieckiej Senatorska Nr 28,

nabywać również można u pp. **W. Czerski i S-ka,** Nowy-Świat № 58a, **A. F. Fiorentini,** Królewska № 37; **A. Okólski,** Chmielna róg Wielkiej № 52; **F. Buchowski,** Marszałkowska róg Wspólnej, **Kostecki i Giełżyński,** Hoża № 5; **A. Wnorowski,** Nowolipie róg Karmelickiej i Twarda 8; **P. Voigt & Co.,** Bielańska № 5 i Krak.-Przedmieście № 81, **L. Krupski,** Plac Ś-go Aleksandra; **P. Wiśniewski,** Świętojańska róg Zapiecka; **A. Rafalska,** Wolska 9; **H. Schafner,** Leszno róg Żelaznej i wielu innych, oraz w znaczniejszych **Składach Herbaty i Towarów Kolonjalnych na prowincji.** 2367R

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA
Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 20 Listopada (1 Grudnia) roku bieżącego, o godzinie 11 z rana, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna licytacja, na sprzedaż czterech oddzielnych partyj różnego gatunku i wymiarów drzew, w lasach dóbr Mienia i Piaseczna, w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej położonych i do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, a mianowicie:

a) w pierwszej partji 2798 sztuk drzew, w cięciu № 17, z 1885 roku, w obrębie Kokoszki, od sumy rs. 914 kop. 67, przy złożeniu na vadium rs. 190.
b) w drugiej partji 1106 sztuk drzew w cięciu № 17 z 1885 r., z obrębie Pełczanka od sumy rs. 651 kop. 99, przy złożeniu na vadium rs. 130.
c) w trzeciej partji 2148 sztuk drzew, w cięciu № 17, z 1885 r., w obrębie Piaseczno, od sumy rs: 1840 kop. 32, przy złożeniu na vadium rs. 370;
d) w czwartej partji 2192 sztuk drzew, w cięciu № 17, z 1885 r., w obrębie Huta, od sumy rs. 2740 k. 35, przy złożeniu na vadium rs. 600.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są w terminie do tejże licytacji wyznaczonym przedstawić Radzie Miejskiej, w zapieczętowanej kopercie oddzielną na każdą z wspomnionych wyżej partyj drzew deklarację na papierze zwyczajnym, napisaną podług ustanowionej formy, wyraźnie bez poprawek i przekreślań i dołączyć wyżej wskazane vadium gotowizną lub papierami procentowemi, przez Rząd do przyjmowania na kaucje dozwolonemi, ze wszystkiemi do tychże papierów należącemi za nieubiegły czas kuponami.

Wykazy szacunkowe wystawionych na sprzedaż drzew, oraz forma deklaracji, są do przejrzenia w kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie, w godzinach biurowych, a nadto, rzeczone wykazy szacunkowe, mogą być przeglądane u leśniczego lasów dóbr szpitalnych Mienia i Piaseczno w dobrach Mienia.

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
2391r **SEKRETARZ RADY Lechowicz.**

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego szkodliwych zdrowiu substancyj, przez Radę Lekarską m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu, zostało dozwolonem."

EKSTRAKT

miodo - ziołowo - słodowy

„LELIWA,"

2906

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych. — **Główna sprzedaż** przy fabryce: Złota, róg Sosnowej i w Składach Aptecznych: w Warszawie: u Mrozowskiego, Miodowa № 8; w Odessie: u Gajewskiego, Deribasowska № 33; w Moskwie u Mattejsena; w Izmaile (Bessarabja), u Jankowskiego.

Flaszka ekstraktu k. 75,
Paczka karmelków k. 15.

Do wynajęcia od 1 Stycznia

SKLEP

po handlu skórami, na różny proceder.—Nowy-Świat № 1. 3000

Okrycie wizytowe,

watowane, z powodu żałoby jest do sprzedania, za bardzo nizką cenę.—Leszno № 49, w prawej oficynie na dole. 2999

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowemi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r

---

WYBORNE

PIWO LAGROWE

Okocimskie,

z browaru

„DOJLIDY"

poleca i sprzedaje w butelkach.

SKŁAD GŁÓWNY

ROMUALDA LENARTOWICZA,

Krak.-Przedm. № 54.

Telefonu № **108.** 2363R

Dystylarnia w Warszawie,

w biegu będąca, najnowszego systemu, w oddzielnym budynku, z wszelkiemi aparatami i utensyljami, do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 stycznia 1886 r. Wiadomość ulica **Marszałkowska № 28—110,** mieszk. 4, między godziną 2 a 4. 2351R

!! W Składzie Mydła i Nafty !!
Władysława Żakowskiego

najtaniej kupić można, a mianowicie:
Mydło suche na kamienie i funty.
Krochmal pszenny i ryżowy, oraz **Ligroina, Benzyna i Terpentyna, Oleje** w różnych gatunkach, jako to: do palenia, do maszyn i skór smarowania, z czem polecam się Szanownej Publiczności. 2980

Z szacunkiem **W. Żakowski,**
Bracka № 21 nowy, po schodkach, róg Widok.

POUDRE ROSALBINE

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmodniejszym paryzkim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych hygienicznych zasad. **Puder Rosalbine** najnowszy prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością, tak delikatną, że osoba używająca nie może być posądzona o upiększenie twarzy.—Cena rs. **1**, z puszkiem rs. **1** k. **50.** Na przesyłkę dołącza się kop. **50.**

Główny Skład Perfumerja à la Renaissance Krakowskie-Przedmieście № 7, obok Toura; u Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 83; u Lipinka, róg ulicy Niecałej i Wierzbowej; u Leona Nowo-Senatorska № 4. 2191

Nauka i wychowanie.

Niemka rodowita, z dobremi świadectwami, znająca początki francuzkiego i muzyki, także zręczna w szyciu, szuka miejsca do 1-go lub 2-ga dzieci od Nowego-Roku. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Irena." 18153

Student uniwersytetu, posiadający język francuzki i muzykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, w zakresie nauk gimnazjalnych. Oferty upraszа się składać przy ul. Włodzimierskiej № 1, mieszk. 25, pod literami W. B.

Prof. de Préchamps, Długa 23 Niemka z wysoką muzyką do umieszczenia. 18406

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona do umieszczenia. 18407

Potrzebna francuzka młoda, do konwersacji. Oferty pod Ila w kantorze Kurjera.

Bona francuzka potrzebna do trojga dzieci, mogąca odbywać korepetycje z chłopcem wstępnej klasy. Wiadomość w dniach 20 i 21 tegoż miesiąca, róg Pańskiej i Wroniej; 2-e piętro, u pp. Sałacińskich lub pocztą: w Włocławku, do jeometry rządowego Kahl. 18254

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkania 12. 14704

Nauczycielki, nauczyciele wykwalifikowani, bony francuzki i niemki świeżo przybyłe, korepetytorzy, osoby na demi-place, na lekcje muzyki, rządcy domów, dóbr, z kaucjami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2570

Zaraz potrzebny student uniwersytetu filolog, dla chłopca klasy przygotowawczej na Pragę, mogący prócz korepetycji wykładać gruntownie język niemiecki, na dwie godziny dziennie za rs. 7 miesięcznie. Wołowa № 254, mieszkania 8. 18323

Nauczycielka Kamilla Szperling, posiadająca wyższy patent gimnazjalny i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego. Nowy-Świat 4, m. 15, od 4-tej do 6-tej. 18347

Angielskiego języka lekcje i konwersacje udziela Berger. Złota 31, mieszk. 8.

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Świnarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju sukien, szycia krawatów, koronek, malowania na porcelanie. 17638

Życzę brać lekcje francuzkiego i niemieckiego. Interesowani raczą się zgłosić: ulica Żurawia № 5 mieszk. 7. 18259

Biuro rekomendacji nauczycielskiej Eugenji Hennel, Krakowskie-Przedmieście 79, pasaż Roezlera. Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj języka polskiego lub innych przedmiotow, oraz korepetycyj. 18134

Języka niemieckiego udziela z konwersacją, z pozwolenia władzy K. Busse, Krucza № 48, róg Jerozolimskiej, m. 16. 18390

Posady i prace.

Potrzebny rządca, z kaucją rs. 600. Wiadomość: Leszno 54, mieszkania 2, do 10-ej ano. 18494

Osoba młoda poszukuje zajęcia w charakterze lektorki lub do towarzystwa starszej osoby. Ulica Przyrynek № 3, mieszk. 3.

Potrzebne są zaraz panny do szycia na maszynie, pierwszeństwo mają umiejące szyć rękawiczki. Wiadomość: Elektoralna № 43, 1-e piętro, w bramie, mieszkania 3, od godziny 9-tej rano do 1-ej po południu i od 3-ej do 8-ej wieczór. Również mogą znaleźć korzystne zajęcie ręcznej roboty, dziewczęta od lat 10 do 14. 18362

Biedna wdowa obarczona matką staruszką, uprasza dobroczynne osoby o jakiekolwiek zajęcie, dla zapracowania na kawałek chleba. Mokotowska № 7, m. 7. 2575

Potrzebny jest od Nowego-Roku ekonom energiczny, skromnych wymagań. Dokładne opisy warunków nadsyłać do właściciela folwarku Rękawiec, przez Rokiciny. 18369

Praczka zdolna poszukuje miejsca na wyjazd, od 1 Grudnia. Wiadomość: Leszno domu № 65, mieszk. 34. 18358

Potrzebny jest leśniczy, kawaler, do pilnowania lasów i do polowania, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 18391

Drukarz-zecer, w młodym wieku, który obznajmiony jest ze składaniem robót akcydensowych, oraz drukowaniem na tyglowej maszynce nożnej, znaleść może stałe zatrudnienie w Kaliszu. Wiadomość w kantorze fabrycznym, Danielewiczowska 7. 18355

Młoda osoba poszukuje miejsca do dwojga dzieci lub też do reperacji bielizny w większym domu. Długa 28, m. 15. 2561

Panna inteligentna, poszukuje zajęcia w magazynie, do sprzedaży, przytom znająca gospodarstwo domowe i szycie, może być na wyjazd do Rosji. Aleksandrja № 21 d. mieszkania 7, od godz. 4 do 7-ej. 18279

Osoba w średnim wieku, inteligentna, z prowincji, życzy sobie przyjąć miejsce sklepowej przy pieczywie, lub w innym podobnym rodzaju. Kaucję złożyć może. Oferty proszę skadać pod literami J. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 18287

Młody, inteligentny człowiek, poszukuje miejsca przy gospodarstwie wiejskiem, do pomocy właścicielowi. Oferty proszę składać pod lit. S. W. 5 w kantorze Kur. Warsz.

Potrzeba do zakładu technicznego subjekta, lub inteligentnego ucznia, na korespondenta-buchhaltera. Wymagana znajomość języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego. Oferty w powyższych 3-ch językach z podaniem rekomendacji i warunków, proszę składać do biura ogłoszeń. Senatorska № 26, sub lit. G. G. 2. 2564

Uzdolniony leśniczy posiadający chlubne dwa świadectwa: jedno z lat 7, jako praktykant gospodarstwa, a drugie z 25 lat jako b. nadleśny majątku, obecnie poszukuje obowiązku. Zamieszkuje w Pułtusku, dokąd uprasza nadsyłać oferty, pod adresem: Paulin Otto. 2465

Potrzebne są panny do sukien, salop i okryć, zdatne i do nauki. Nowy-Świat № 57—59. Barcicka. 18144

Panny kompletnie uzdatnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem i z całodziennem życiem potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla, ulica Długa № 19 18086

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 135 nowy. 18317

Panny do okryć i upinania spódnic. Marjańska № 3.—Łojewska. 18475

Osoba młoda, poszukuje miejsca do domu prywatnego na przychodnią, do szycia krawieczczyzny, lub do wyręczenia pani domu. Chmielna № 34/31, m. 25. 18454

Potrzebny jest uczeń do felczera. Marszałkowska № 134 nowy. 18455

Potrzebni stolarze 4 mile od Warszawy, do roboty uli—na czas do lat 2-ch, kawalerzy mający warsztaty i naczynia mają pierwszeństwo. Wiadomość: Karczewski Longin, Hoża № 16, m. 8. 18456

Maszynistki Singera, Wellera ze wszystkiem lub przychodnie. Mostowa 3/9, mieszkania 38. 18476

Osoba młoda, b. djakonisa przy szpitalu ewangelickim, doświadczona w pielęgnowaniu chorych i z całem poświęceniem oddająca się tej czynności, poszukuje odpowiedniego zajęcia, mogąc w razie potrzeby zastąpić felczera. Adres: ulica Wolska № 10, mieszkania 19. 18467

Potrzebna jest panna do sukien, zaraz. Ulica Nowy-Świat № 16.—Anderlini. 18468

Panny umiejące dobrze szyć na maszynie, mogą znaleść stałe i korzystne zajęcie. Wiadomość w fabryce kreplisów, Nalewki 12.

Potrzeba dwóch furgonistów, do rozwożenia pieczywa i odbioru pieniędzy z gospód. Pensja rs. 10 miesięcznie i utrzymanie. Kaucja wymagalna rs. 50. Zgłaszać się ulica Hoża № 78 nowy, do piekarni. 18442

Osoba obznajmiona z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, mogąca szyć na maszynie, życzy sobie przyjąć miejsce na wsi lub w Warszawie od 1-go Grudnia. Wiadomość Ulica Ciepła № 4, mieszkania 6. 18436

Subiekt w starszym wieku z kaucją lub gwarancją, potrzebny jest zaraz do samodzielnego prowadzenia handlu win. Oferty pod lit. W. R. 500. składać w kantorze tegoż Kurjera. 18433

Młoda osoba, posiadająca muzykę i śpiew, poszukuje miejsca jako towarzyszka do nie młodej lub młodej panienki, mogłaby wyręczać panią domu w gospodarstwie. Oferty F. N. w kiosku obok Roeslera. 18429

Młody człowiek ze średniem wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Złota № 16, mieszk. 15, lub w kantorze Kurjera. pod literami G. J. 18424

Potrzeba dwóch uczniów do cukierni.—Bielańska № 22. 18423

Pisarz do dużego składu węgli i materjałów budowlanych, potrzebny zaraz. Kaucja w gotowiźnie rs. 300 wymagana. Wiadomość w dystrybucji róg Rysiej i Marszałkowskiej. 18439

Potrzebny jest na wieś ekonom w starszym wieku, samotny, z dobremi świadectwami i posiadający gruntownie język rosyjski. Adres: Kurjer Warszawski pod lit. A. Z., wymieniając godzinę bytności w domu.

Potrzebne są panny. Krakowskie-Przedmieście № 40, pierwsze piętro w magazynia.

Potrzebna bona niemka z dobremi rekomendacjami. Zgłosić się: Saski-Plac № 6, mieszkania 5, pierwszy pawilon od ul. Wierzbowej. 2585

Osoba uzdolniona w krawieczczyźnie i we wszystkiem co tylko wchodzi w zakres toalety damskiej, poszukuje miejsca w Cesarstwie lub Królestwie. Wspólna 20, m. 32.

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (32 nowy), pomiędzy Bracką i Marszałkowską, mieszkania 9. 17841

Meble bardzo gustowne, z 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, z jadalni eleganckie dębowe urządzenie, biuro otomana, biblioteka, oraz kolumny, kandelabry, dywany, firanki, do sprzedania tanio, przy ulicy Chmielnej № 22, (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3. 18402

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 17980

Meble do sprzedania, całe urządzenie z 7-u pokojów lub częściowo, oraz lustra, trema, oleodruki, serwis porcelanowy, firanki, dywany, regulator, lampy, chodniki i rozmaite rzeczy domowe po cenach przystępnych. Marszałkowska № 111, drugi dom od Chmielnej, w bramie, 1-e piętro, m. 16. 18221

Meble sprzedaję z powodu wyjazdu z 4-ch pokojów tanio. Nowy-Świat 16, róg Jerozolimskiej, stróż wskaże. 18417

Meble do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka buduarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryzkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, firanki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, szwajcar wskaże. 18412

Do sprzedania nowy, duży, zimowy szynel dla ucznia realnej szkoły, Wilcza 28, mieszk. 7. 2581

Staroświecka komoda z bronzem, bufet, fotel w skórze, do sprzedania. Orla 10—12, u stolarza. 18288

6 garniturów mebli używanych, otomany, sofy, szeslongi, fotele, łóżka, umywalnie, kredensy, stoły, krzesła, biura, lustra, po nizkich cenach sprzedaje magazyn mebli K. Rabong. Nowy-Świat № 56. 18293

Algierka w dobrym stanie do sprzedania bardzo tanio. Twarda 42A, m. 17. 18227

Ubrania zimowe, futra, okrycia, suknie, żakiety, tużurki, suknie ślubne, balowe, wieczorowe, ubrania dziecinne; świeczniki, porcelana, oraz przedmioty do urządzeń mieszkania, nowe i mało używane wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2398

Do sprzedania salopa podbita piżmowcami, za cenę rs. 40, oraz paltocik biały pluszowy, dla młodej panienki. Ulica Zgoda № 5, mieszk. 5. Zastać można od godz. 9—1.

Kotka angorka do sprzedania, ul. Chłodna № 32, mieszkania 6. 18397

Fortepiany są do sprzedania i wielki wybór różnych instrumentów muzycznych. cały chór dla kościelnej muzyki. Rekomenduje na kapelmajstrów wojskowych. Ulica Tłomackie № 2, mieszkania 3. 18398

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla i Sejdlera, w dobrym stanie. Nowy-Świat № 42, nowy 38, mieszkania 13. 18377

Do sprzedania za połowę ceny futro skunkswe mężkie, obszerne i długie, w zupełnie dobrym stanie.. Wspolna 11. m. 1.

Zegar bronzowy, antyk z czasów Ludwika XVI, do sprzedania. Żurawia 31, m. 2, od godziny 10—12 w południe. 18142

Sztuczka materji czarnej Faille, oryginalnej francazkiej, do sprzedania tanio, w magazynie parasoli Hoffert, Senatorska 2.

Fortepian w dobrym stanie z czarnego drzewa za 225 rubli do sprzedania. Krucza № 19, mieszkania 67. 18245

Mebli garnitury, szeslongi, ottomany, sprzedaje się tanio i na spłaty miesięczne u tapicera, Wspólna 12. 18312

Do sprzedania fortepian Hoffera i sanki prawie nowe; także salon umeblowany do odnajęcia. Krucza № 15. 18075

Do sprzedania fortepian o 7 oktawach, z blatem metalowym i czterema szprejcami. Niecała № 8. mieszk. 15. 18282

Do sprzedania ozdobny paryzki stolik, blat z saskiej porcelany, za połowę ceny. Hotel Angielski, szwajcar wskaże. 18285

Fabryka pianin i fortepianów J. Dützа, Elektoralna 6, sprzedaje takowe po cenach przystępnych. Także fortepian krótki, zagraniczny za 160 rs. 2529

Fortepian Blüthnera № 3, zapłacony niedawno rs. 1,100, do sprzedania za rs. 800. Elektoralna 2. wiadomość u rządcy domu.

Skarpetki wełniane po kop 40 sprzedaje skład maszyn pończoszniczych, pojedyńczo i hurtownie, Mazowiecka 14. 1862

Pianino nowe czarne, do sprzedania. Ulica Wielka № 13, m. 58. 18188

Poszukuje się kupna kasy ogniotrwałej używanej, w dobrym stanie. Oferty sub. A. B. poste-restante Warszawa. 18199

Do sprzedania Rojal gabinetowy, fabryki A. Hoffera, prawie nowy, za rs. 450. Ul. Twarda, domu № 3, pod literą A. P. m.... 24.

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, meble sprzedaję. Wiejska 11, m. 5. 18022

Mebli garnitur, szeslong, sofa turecka.— Aleja Jerozolimska 33, u tapicera. 17740

Meble ozdobne do 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitem kryty, szafki, szafy, szeslong, umeblowanie jadalnego pokoju, biurko damskie i mężkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4.

2 salopy lisowe, szuba junatowa, kapa koronkowa na francuzkie łóżko, zegar antyk (budaik) i garderoba dziecinna, są do sprzedania. Warecka 9, m. 30, od 10—3.

Latarnie gazowe z krokszytynami, naftowe, 35 bil z kości słoniowej, 200 funt. miedzi i stoliki marmurowe. Warecka 9, m. 30. od 10 do 3-ej. 18421

Bardzo tanio 2 garnitury, ottomana i szeslong skórą kryty używany. Długa, hotel Polski, u tapicera. 18419

Do sprzedania palto angielskie podbite futrem, kołnierz skunksowy, 35 rubli i szeslong jutą kryty 22 rs. Hoża № 7, m. 2, godz. 4—6. 18441

Wykwintne kompletne umeblowanie salonu. fortepian Małeckiego, Szredera.— Jerozolimska 18a, mieszkania 7, od 11-tej do 4-tej po południu. 18443

Meble do sprzedania tanio, sofa, ottomana, sofa orzechowa i szeslong. Wspólna № 27. stróż wskaże. 18444

2 fortepiany palisandrowe o 7-miu oktawach do sprzedania lub wynajęcia, nowej konstrukcji, krótkie, tanio. Miodowa № 3, mieszkania 17. 18446

Łóżko orzechowe, ładne. Wróbla № 9, u stolarza. 18448

Tanio! Meble, garderoba damska i łokciowe towary. Nowy-Świat № 55, mieszkania 12. od 2-giej godziny. 18452

Życzę kupić pianino używane. Adresować 113, poste-restante. 18427

Kamelja pokryta pączkami i kwiatem, do sprzedania. Hoża 26, m. 7. 18435

Futro elki mężkie, używane, jest do sprzedania za rs. 50. Wielka róg Złotej № 6, mieszkania 5. 18431

Bardzo tanio fortepian o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach, konstrukcji Zembrzuskiego, za 250 rs. lub na zamian na pianino. — Ulica Żelazna № 39, m. 7. 18296

Do sprzedania porządne urządzenie sklepowe, kontuary, szafy i t. p. — Tamże sklep do odstąpienia. Śliska № 50. 2582

Meble do sprzedania, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble tanio, razem lub częściowo. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 18474

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, kredensy, trema, szafy i różne inne, wyprzedaję bardzo! a bardzo! tanio. Krakowskie - Przedmieście № 2, mieszkania № 1, dom Karasia. 18479

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, biurka, szafy i różne inne sprzedaje po niepraktykowanie nizkich cenach. Nowy-Świat 58, mieszk. 3, w bramie, na dole.

Chleb wiejski, czysto żytni, środa, sobota. Ulica Wierzbowa № 7, z bramy na lewo.

Fortepian długi Hoferowski do sprzedania. Biała 2, mieszk. 15. 18470

Wozy węglarskie i wozy na resorach i beczka do wożenia wody do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 2. 18472

Futro lisy damskie, wyborowe, maszyna do szycia Wheelera Wilsona, zupełnie nowa do sprzedania. Chmielna 35 nowy, mieszkania 28. 18477

Futro szopy mężkie, za 35 rubli, oraz mufka, kołnierz nurkowe, damskie, za 25 rubli. Krucza 49, m. 7. 18478

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 17271

Interesa handl. i majątk.

Poszukuje się rs. 10,000 na hypotekę ziemską, bez Towarzystwa Kredytowego i rs. 9,000 na inną hypotekę w gubernji warszawskiej, na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość bliższą udzieli B. Horodyński, Aleja Jerozolimska 47, bez pośrednictwa osób trzecich. 18354

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia magazyn strojów, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u szwajcara w hotelu Paryzkim, Bielańska 9. 18378

Magle do sprzedania, z powodu otrzymania posady, przynoszące dobry procent. Ulica Krucza № 19. 18374

Ogród fruktowy i warzywny do wydzierżawienia za rogatką Belwederską. Dzierżawa żądana z góry. Wiadomość: Długa № 36, kąpiele. 18238

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Ulica Srebrna 2, róg Twardej. 18131

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, egzystująca 18 lat, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość w kiosku: róg Leszna i Rymarskiej. 2565

Pożądanym jest wspólnik do interesu przemysłowego dającego przy pracy 50 procent, z kapitałem 3 do 4,000 rs. Oferty pod adresem: „Wspólna praca,“ przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 18267

Rs. 15,000 jest do wypożyczenia, bez pośrednictwa, na 1-szy numer domu po Towarzystwie w Warszawie. Wiadomość: ulica Złota № 4 nowy, mieszkania № 5, od 9-ej do 11-ej rano. 18123

Kawiarnia połączona z traktjernią do sprzedania. Nowolipie № 45. 18361

Do sprzedania magle, prawie nowe, z powodu śmierci właśc. Sienna № 71. 18359

Propinacja z lepszem urządzeniem całego lokalu i ogrodu, do odstąpienia z powodu śmierci właściciela. Wiadomość na miejscu: Grochów 2-gi, wprost fabryki W-go Hocha. 18080

Sklep mydlarski do sprzedania z towarem lub bez, tanio. Chłodna № 52. 18236

Poszukuje dzierżawy domu, z której mógłbym opłacać raty od 200 do 800 rubli miesięcznie z góry, lub też obowiązku rządcy domu, z kaucją lub bez. Potrzebujący zechce zostawić swój adres u stróża domu № 26 Długa. 18122

Do sprzedania dziesięć włók ziemi, z zupełnym obsiewem zimowym, propinacją i zabudowaniami, w pięknej okolicy, niedaleko od kolei żelaznej, po szosie. O bliższych warunkach powziąść można wiadomość osobiście, lub przez korespondencję, u rządcy domu № 1, przy ulicy Jasnej. 18079

Magle do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 15. 18120

Kawiarnia do sprzedania. — Wiadomość: kiosk № 10, przy ulicy Długiej. 18118

Do sprzedania folwark, włók 12 w gubernji Warszawskiej. Marszałkowska 142, mieszkania 12. 18425

Poszukuje się kupca lub wspólnika z 3,000 rs. do dobrego interesu na prowincji, bez pośrednictwa. Wiadomość: Marszałkowska № 54, m. 19, od 12—6. 18445

Rs. 4,500 do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki w Warszawie. Długa 22 mieszkania 5, oficyna w głębi. 18449

Sklep kolonjalny do sprzedania od każdego czasu. Ulica Śliska № 9, dom Kapego. 18440

Życzę nabyć dom intratny w dobrym stanie, z dopłatą do Towarzystwa 35 do 50 tysięcy rubli. Krakowskie-Przedmieście № 36, dom Łubieńskiego, m. 17. 18432

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z materjałami piśmiennemi, z obrotem rocznym rs. 5,000, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 54 nowy, w dystrybucji.

Dom do sprzedania dla ważnych przyczyn za rs. 35,000 rs„ Towarzystwa jest rs. 10,000, dochód roczny 3,900 rs., gotówki potrzeba 20,000 rs. Ulica Pańska № 64, dom dwu-frontowy. 18297

Skład węgli do odstąpienia. Róg Twardej i Śliskiej № 25. 18458

Dzierżawa ośmiowłókowa, długoletnia, zaraz do odstąpienia. Wiad.: Ul. Chmielna № 60 nowy, mieszk. N 15, do godziny 11-ej zrana. 18459

Kawiarnia elegancko urządzona, w dobrym punkcie, dająca dobry dochód, z powodu zmiany interesów do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna № 5. mieszkania 7, od godziny 3-ej do 8-ej. 18481

Potrzebna jest suma rs. 30,000 na 7%, na hypotekę domu w środku miasta, zaraz po pożyczce Towarzystwa rs. 30,000. Informację powziąść można w kancelarji hypotecznej miasta Warszawy, ulica Miodowa, bez pośrednictwa osób trzecich. 18463

Lokale.

Do wynajęcia: 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, na 3-em piętrze. 3 pokoje na kantor na 1-em piętrze. Piwnice suche i widne z windą, w różnej cenie. Elektoralna № 3 (na wprost Banku Polskiego). Stróż wskaże. 18357

Do odnajęcia przy familji dwa duże ładne pokoje i przedpokój, na dole, od frontu, mogą być i pojedyńczo z meblami, opałem, usługą lub bez. Aleksandrja № 10, mieszkania 1. 2578

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia zaraz mieszkanie, składające się z 5-u pokojów, z wszelkiemi wygodami, zdrowe i widne. Nowy-Świat № 41, mieszkania 19. 2577

2 pokoje i jeden pokój do wynajęcia od frontu, na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 14, mieszkania 5. 18331

Pokój z meblami. Chmielna 32—44, od Marszałkowskiej. 18335

Mieszkanie przy familji, dla pojedyńczej osoby, do wynajęcia zaraz lub od 1-go. Wiadomość u rządcy domu: Marjensztadt 19.

Mieszkanie do wynajęcia przy familji, dla przyzwoitej osoby, panny lub wdowy, od 1-go Grudnia. Nowogrodzka № 16, m. 10, na dole. 18263

Ogród i dwa mieszkania do wynajęcia każdego czasu za 10 rs. miesięcznie, przy ulicy Ogrodowej № 48. 18234

Pokoik za rs. 10 miesięcznie u akuszerki, Bednarska № 24, mieszkania 10, w oficynie. 18392

Do odnajęcia pokój kawalerski z opałem. Smolna № 10, stróż wskaże. 18380

Pokoik oddzielony od kuchni, z osobnem wejściem, ciepły, widny, 5 rs. miesięcznie. Jerozolimska 31 domu, mieszk. 33. 18372

Z powodu wyjazdu tanio do wynajęcia: 5 pokojów z pasażami, kuchnią i wszelkiemi wygodami na 2-em piętrze. Elektoralna № 3 (na wprost Banku Polskiego). Stróż wskaże.

Do wynajęcia cztery pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, piwnicą, spiżarnią, wygódką, na 1-m piętrze. Nowy-Świat 39 stary, stróż wskaże.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia obszerny i bardzo wygodny lokal, składający się z 6-ciu pokojów, 2-ch przedpokojów, pasażu, kuchni, kilku składzików, 2-ch piwnic z wszelkiemi wygodami, za zniżoną cenę rs. 680 rocznie. Ulica Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, niedaleko od st. tramwajów. Wiadomość u rządcy domu. 2531

Pokój z przedpokojem umeblowany do wynajęcia. Danielewiczowska № 16, mieszkania 12. 18292

Poszukuje się lokalu z 3 pokojów, przedpokoju, kuchni, komórki, wygódki, z wodociągiem i 2 wejściami, przy linji tramwajowej lub w pobliżu. Listowne zawiadomienia: Teatr Wielki, Heljominiatury Calori, dla p. A. B. 18316

Do wynajęcia cztery i trzy pokoje. Ulica Instytutowa № 8, wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, Miodowa 11, (15). 2573

Sklep, pokój, kuchnia, sklep z kuchnią.— Chłodna № 25. 18451

Umeblowany pokój z usługą. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 24. 18337

Do wynajęcia na jakibądź handel, 2 sklepy z mieszkaniem, kuchnią i piwnicą, oświetlone gazem, za rs. 350 rocznie, od 1 Stycznia 1886 r., od ulicy Prostej, obecnie mieści się szynk wódek i piwa od lat 3-ch. Wiadomość: Pańska № 64, u rządcy, dom dwu-frontowy. 18298

Do wynajęcia zaraz, mieszkanie z czterech pokojów i kuchni, elegancko umeblowane, lub bez mebli. Chmielna № 56, mieszkania 4, na 1-m piętrze. 18320

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej 15 nowy pol., pokojów 9 i 3 duże pokoje z alkową na mieszkanie, biuro lub magazyn. 2572

Pokój duży ładny do odnajęcia, może być z troskliwą opieką i ciągłą konwersacją w obcych językach. Złota 26, m. 7. 18437

Poszukuje się zaraz w środku miasta stajni na pomieszczenie trzydziestu koni i wozowni na dwadzieścia powozów, albo plac do wydzierżawienia, gdzieby można pobudować. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 8, 1-e piętro, do 10 rano. 18434

Zaraz. Umeblowany duży salon z przedzieloną sypialnią, z usługą, samowarem, obiadem na żądanie. Marszałkowska 142, m. 6.

Francuzka, bardzo wykształcona, szuka pięknego pokoju, z wejściem osobnem, przy zamożnej familji, nie wyżej jak 2-gie piętro, w blizkości Alei Ujazdowskich. O wszelkich szczegółach, osoby interesowane są proszone zostawiać swoje adresy u pani Moricz, Bracka № 13. 18447

Zaraz do odnajęcia dwa pokoje od frontu z całodziennem utrzymaniem i usługą.— Krakowskie-Przedmieście № 61, mieszk. 2, u E. Dobieckiej. 2587

Sklep obszerny z oknem i dwoma pokojami do najęcia od każdego czasu przy ulicy Senatorskiej № (22) 32 nowy. Wiadomość u rządcy domu. 2586

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 250

Życzę sobie mieć stołowników na prywatne obiady. Wiadomość: ulica Widok 21a, mieszkania 1. 18252

Egzercytowanie na nowem pianinie. Ul. Marszałkowska 143, mieszk. 9. 18240

Kwity lombardowe kupuje, na dogodnych warunkach. Solna 10, m. 10. 18299

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe, po 10 rs. miesięcznie. Ulica Warecka № 10 nowy, mieszkania 5. 18367

Feliks Morzycki i S-ka. Dom komisowo-przewozowy załatwia przewóz, odbiór i ekspedycje wszelkich towarów i przesyłek, na wszystkich kolejach i komorze. Wszelkich rozmiarów i gatunków skrzynie na składzie. Opakowanie i przewóz mebli. Kantor Tłomackie № 8. Telefonu № 135 2498

Najpraktyczniejsze maszynki do skórzanych kaloszy wyrabia, okuwa na miejscu i sprzedaje na tuziny W. J. Olszewski, ulica Elektoralna, drugi dom od Solnej № 26.

30 kop. od ubrania kapelusza damskiego podług najświeższej mody. Marjańska № 1, w bramie, 1-e piętro, mieszkania № 20.

Reperacja mebli! odnawianie i wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa, wykonywają się po umiarkowanych cenach. Ul. Królewska № 11, stary 13. 18461

Dla dam. W znanej pracowni okryć damskich E. Car, Nowy-Świat № 40, wykonywają się roboty do najpierwszorzędniejszych magazynów. Także przyjmuje się wszelkie obstalunki na okrycia, wierzchy do futer, jak również podszycia takowych, po cenach przystępnych. 18465

Nagrody rs. 5. W dniu 4 Listopada zgubiono książkę do nabożeństwa w oprawie skórzanej, koloru brązowego bez ozdób, wydanie francuzkie autorki Flavigny. Łaskawy znalazca przez wzgląd że ta książka stanowi wielką pamiątkę, za powyższą nagrodą zechce takową odnieść. Nowy-Świat № 7, mieszkania 5. 18363

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15. z umieszczeniem dziecka. Ul. Hoża № 16. mieszkania 20. 18460

Dnia 11 Listopada r. b. zginęła wyżlica seter, maści żółtej, bez odmiany. Uprasza się o odprowadzenie na ul. Smoczą № 1 lit. E, do właściciela domu, za sowitem wynagrodzeniem. nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 18428

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 5 (17) Ноября 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.